

MIEJSCOWA

na weekend

nr 21/1017, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



Przez sport do zdrowia s. 11

Gród poławiaczy Peret

Do imponującej kolekcji przyznawanych miastu Legionowo branżowych nagród dołączyły niedawno kolejne trofea. Potwierdzając, że od lat jest ono jedną z pereł w koronie krajowych samorządów

s. 3



Przepis od

s. 2

Paka za tysiąka

Kiepski sąsiad

s. 4

Reklama
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

s. 10



s. 7

Od wizji do kolizji

Ochotnicy z ochotą

s. 5



Paka za tysiąka

Zarzut kradzieży usłyszał pewien 70-letni mężczyzna, który wykorzystując nieuwagę swojego znajomego, „podwędził” mu z kieszeni pieniądze. Za popełnione przestępstwo złodziejowi grozi teraz do pięciu lat więzienia. O jego losie zadecyduje sąd.



Sprawą tyleż brawurowej, co bezczelnej kradzieży zajął się dzielnicowy z Serocka. Mundurowy ustalił, że do pokrzywdzonego przyszedł jego znajomy, aby po raz kolejny poprosić go o pieniądze na alkohol. Mężczyzna odmówił, wracając do wykonywania prac ogrodowych. I to był błąd, bo w pewnym momencie poczuł, jak z tylnej kieszeni spodni ktoś wyciąga mu pieniądze, które miał przygotowane na uregulowanie płatności za usługi hydrauliczne. Kiedy pokrzywdzony odwrócił się, zobaczył uciekającego z jego posesji znajomego. Chcąc nie chcąc, mężczyzna o całym zajściu powiadomił policję.

Dzielnicowy, kiedy już wysłuchał relacji pokrzywdzonego, zaczął szukać podejrzanego o kradzież delikwenta. Nie zajęło to wiele czasu: po kilkunastu minutach znalazł go ukrytego w pobliskich zaroślach. Policjant zatrzymał 70-latkę, po czym przewiózł do komisariatu. Badanie alkomatem wykazało, że w jego organizmie beztrosko krążyły sobie ponad dwa promile alkoholu. Po wytrzeźwieniu mężczyzna usłyszał zarzut kradzieży pieniędzy w kwocie 1000 złotych. Kodeks karny przewiduje za to przestępstwo karę do pięciu lat pozbawienia wolności.

zig

Gnał po zarzuty

Uciekając najpierw motocyklem, a potem pieszo, pewien mieszkaniec powiatu nowodworskiego próbował umknąć przed policjantami z legionowskiej patrolówki. Po zatrzymaniu go przez mundurowych okazało się, że powodem takiego zachowania 36-latek były alkohol i narkotyki. A później doszła jeszcze korupcja. Mężczyzna został tymczasowo aresztowany.



Policjanci z zespołu patrolowo-interwencyjnego chcieli zatrzymać do kontroli motocykl. Styl jazdy motocyklisty wskazywał na to, że może on być pod wpływem alkoholu. Kierujący jednośladem najpierw zwolnił, a następnie gwałtownie przyspieszył i zaczął uciekać. Policjanci na sygnale ruszyli za nim w pościg. Po kilku minutach motocyklista porzucił swój pojazd i kontynuował ucieczkę pieszo. Mundurowi pobiegli za nim i po chwili go zatrzymali, jednak 36-latek nie zamierzał się łatwo poddać. Spróbował jeszcze przekupić policjantów, oferując im pieniądze w zamian za wypuszczenie go. Reakcja mundurowych była łatwa do przewidzenia – mężczyzna został poinformowany o popełnieniu jeszcze jednego przestępstwa.

Jego pozostałe przewinienia to kierowanie motocyklem pod wpływem alkoholu – badanie alkomatem wykazało, że w jego organizmie krążyło ponad pół promila alkoholu, oraz posiadanie narkotyków, ponieważ w należącej do niego szaszetce oraz plecaku mundurowi ujawnili marihuanę i metamfetaminę o łącznej wadze ponad 100 gramów. Mieszkaniec powiatu nowodworskiego odpowie też za niezatrzymanie się do kontroli.

Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Legionowie sąd zastosował wobec 36-latek środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na trzy miesiące. Śledztwo w tej sprawie jest prowadzone pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Legionowie.

zig

Zapłacił, a towaru nie dostał

Kolejny mieszkaniec naszego powiatu został oszukany podczas zakupów przez internet. Zapłacił za sprzęt AGD kilka tysięcy złotych, a mimo to zakupionego towaru nie otrzymał. Sprawą zajmuje się teraz policja.

Mężczyzna za blisko trzy tysiące złotych kupił w sieci sprzęt AGD. Po kilku dniach oczekiwania na dostawę zaniepokoił się, że towar nadal nie został wysłany, a kontakt ze sprzedającym był niemożliwy. Wkrótce okazało się, że był to niestety kolejny przypadek, kiedy mieszkaniec powiatu legionowskiego padł ofiarą cyberprzestępców.

Jak informują policjanci, schemat działania internetowych oszustów jest zwykle bardzo podobny. Poprzez ogłoszenia w sieci oferują na sprzedaż różne towary bądź usługi po bardzo atrakcyjnej cenie. Po dokonaniu przez kupującego wpłaty na podane konto bankowe wszelki kontakt ze sprzedającym nagle się urywa. Oszukany nie ma więc ani pieniędzy, ani towaru. Przy odrobinie zdrowego rozsądku można jednak ograniczyć ryzyko padnięcia ofiarą tej formy oszustwa. – Przede wszystkim uważajmy na „super okazje”. Przed dokonaniem transakcji warto



sprawdzić wiarygodność osoby sprzedającej dany produkt. Zweryfikujmy, czy jest rzetelna. Jeśli chcemy wziąć udział w aukcji internetowej, sprawdźmy poprzednie aukcje oraz opinie kupujących na temat sprzedawcy. Zamiast uiszczać opłatę za towar przed wysyłką, warto zapłacić nieco więcej i wybrać opcję zapłaty za pobraniem – przekonują policjanci.

Co zrobić, gdy jednak mimo zachowania ostrożności padniemy ofiarą oszustwa?

Przede wszystkim należy: – jak najszybciej poinformować administratorów ds. bezpieczeństwa danego serwisu, – zachować wszystkie doku-

menty związane z transakcją, tj. dowód przelewu na konto bankowe, korespondencję mailową, jak również całą korespondencję ze sprzedawcą: zachować zapisy rozmów poprzez komunikatory internetowe, esemesy, – gdy do oszustwa doszło na aukcji internetowej, należy skompletować następujące dane: datę i numer aukcji, jej przedmiot oraz wylicytowaną kwotę, nick sprawcy oszustwa oraz jego adres e-mail, sposób kontaktu ze sprzedającym: jego e-mail, nr telefonu, adres (korespondencja e-mail powinna być zapisana w formie elektronicznej, np. w formacie *.eml), sposób dokonania zapłaty; przelew na konto ban-

kowe, płatność za pobraniem, – zgłosić się wraz z powyższymi dokumentami do najbliższej jednostki policji.

Nie wolno też zapominać o ochronie swoich danych osobowych. Uchroni nas to przed wpłatami w przestępczą aktywność oszustów aukcyjnych, dlatego:

- nie należy logować się do serwisów z innego komputera niż nasz własny, gdyż nie mamy pewności, że na danym komputerze nie jest uruchomione oprogramowanie do pozyskiwania informacji, które powinny być znane tylko nam (sniffer'y, keylogger'y) lub nawet czy jest na nim zainstalowany program antywirusowy z aktualnymi bazami złośliwego oprogramowania,
- nie należy podawać żadnych danych w odpowiedzi na rzekome zapytania od administracji serwisu aukcyjnego, są to w 100% preparowane przez oszustów e-maile celem przejęcia naszego konta użytkownika,
- nie należy dokonywać płatności i logować się do serwisów z podaniem swojego hasła w punktach bezpłatnego publicznego dostępu do internetu (tzw. hot-spotach).

oprac. zig

Gród poławiaczy Peret

Za wiele spośród przyznawanych samorządom nagród czy certyfikatów w tej lub innej formie muszą one zapłacić. W przypadku „Peret Samorządu”, czyli rankingu prowadzonego przez redakcję Dziennika Gazety Prawnej, jest inaczej. Liczą się głównie twarde dane oraz fakty. Tym bardziej więc cieszy fakt, że w dziesiątej edycji tego cenionego zestawienia Legionowo znów zagościło w ścisłej krajowej czołówce.

Tym razem Legionowo otrzymało wyróżnienie wśród gmin miejskich do 100 tys. mieszkańców i (ustępując tylko Elkowi) zajęło drugie miejsce w prestiżowej kategorii „Perły X-lecia”. Całkiem przypadkiem zbiegło się to z małym lokalnym jubileuszem, co gospodarza miasta skłoniło do pewnych wspomnień. – Właśnie minęło 20 lat, odkąd jestem prezydentem. Pamiętam swoje początki i zazdrość mieszkańców Legionowa, kiedy gmina Serock znajdowała się w takich rankingach gdzieś w pierwszej setce, a Legionowo nigdy się do niej nie zbliżało. Dzisiaj zaś jesteśmy na drugim miejscu, bywaliliśmy też na pierwszym. W różnych rankingach, wśród blisko trzech tysięcy gmin, jesteśmy nie w setce, ale w pierwszej dziesiątce czy piętnastce. Na naszych oczach w ciągu tych lat nastąpiła rewolucja. To, co jeszcze bardziej mnie cieszy, to fakt, że te wszystkie rankingi badają pewną zmianę, czyli premijują nieustanny rozwój. A wcale nie jest tak łatwo cały czas

inwestować, ponieważ utrzymanie tego, co wybudowaliśmy już wcześniej, kosztuje – przypomina Roman Smogorzewski.

O nowe drogi i budynki trzeba bowiem dbać, aby jak najdłużej mogły służyć ludziom. To zaś pochłania i mnóstwo złotych, i zachodu. Tymczasem, co wielu może zaskoczyć, gołe liczby wcale nie czynią z Legionowa samorządowego krezusa. – Jak się popatrzy na statystyki dochodów na jednego mieszkańca, to Legionowo jest najbiedniejsze w naszym powiecie, jest również jednym z biedniejszych miast, jeżeli chodzi o wpływ z podatków, w całej aglomeracji warszawskiej. A mimo tych wszystkich ograniczeń udaje nam się te pieniądze efektywnie i oszczędnie wydawać; wydawać tam, gdzie one są najbardziej potrzebne – podkreśla prezydent. Nawet tylko te główne spośród poczynionych w ciągu dwóch dekad inwestycji można by wymienić bardzo długo.

Legionowianie widzą i odczuwają to na każdym kroku. – Miasto jest w stu procentach skanalizowane i zwodociagowane, mamy nowe szkoły i przedszkola, nową filię żłobka, nowy ratusz, nowy dworzec. I wreszcie szpital, który gdzieś tam był w Legionowie taką mityczną potrzebą. Tak więc miasto stało się, można powiedzieć, prawie samowystarczalne. Jest takim, co ostatnio stało się modne, miastem „piętnastominutowym”, w którym w ciągu kwadransa można wszędzie dojść lub dojechać. Mamy też świetną ofertę komunikacyjną. Oczywiście malkontent powie, że mogłoby być dwa razy więcej autobusów, ale nie doda, że trzeba by było dwa razy więcej za nie zapłacić. A tych pieniędzy, jak już mówiłem, nie jest dużo.

Lekarstwem na forsowane przez rząd ograbianie samorządów z pieniędzy i kompetencji od lat jest w Legionowie pozyskiwanie środków zewnętrznych. I to także autorzy rankingu docenili.



Nad prawidłowym, bezstronnym przebiegiem wyboru czuwała kapituła złożona z ekspertów od samorządu terytorialnego, ludzi ze świata nauki, biznesu oraz mediów. Bazując na przesłanych przez samorządy danych, w tym roku wzięli oni pod lupę to, jak gminy rozwijają lokalną gospodarkę, dbają o edukację, zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców, czy też troszczą się o środowisko. Legionowo znowu wypadło celująco. – Oczywiście nie byłoby to możliwe bez zaangażowania pracowników urzędu, wielu partnerów społecznych i mieszkańców Legionowa – bo także ich aktywność społeczna jest w takich zestawieniach punktowana. Takie wyróżnienia na pewno cieszą, gdyż żyjemy w czasach, w których dobra wiadomość jest złą wiadomością. Jak

otwieramy internet czy lokalną gazetę, to przebijają się z nich tylko złe informacje: „idioci”, „głupcy”, „bandyci”, „złodzieje”. To jest język, który nas otacza. Cieszę się, że takie szacowne gremia, specjalistyczne gazety, renomowane firmy consultingu, jak PricewaterhouseCoopers, doceniają to, co wspólnie – bo sam prezydent z urzędnikami nic by nie zrobili bez współpracy z mieszkańcami – robimy w Legionowie. W mieście o nie dużej przestrzeni, gdzie nie ma dużych zakładów pracy i siedzib międzynarodowych korporacji. Dlatego wszystko, czego tutaj dokonaliśmy, musieliśmy sami wypracować – mówi prezydent.

Sądząc po dwóch przyznanych w tym roku Perłach, wciąż idzie to legionowianom całkiem nie-

źle. Twórcy „perłowego” rankingu podobnie ocenili też ich prezydenta, który otrzymał wyróżnienie w kategorii Włodarz gminy miejskiej do 100 tys. mieszkańców. Trudno o lepszy podarunek na dwudziestolecie kierowania ratuszem i gminą. – Takie rocznice to jest swego rodzaju przystanek, czas na refleksje, bo dzisiaj żyjemy tak naprawdę bardzo szybko. Myślę, że to fajny prezent od losu, chociaż bywało już w tych różnych rankingach lepiej. Przyznam się jednak szczerze: ja przewidywałem, że idą trudne czasy, dlatego nie zadłużaliśmy miasta i nieco mniej inwestowaliśmy niż w latach ubiegłych. Ale dzięki temu nawet ten bieżący, trudny rok, a myślę, że również i przyszły uda nam się spokojnie, bez żadnych zawirowań przeżyć – uważa Roman Smogorzewski.

W obecnych, niespokojnych i niepewnych czasach to nader cenna deklaracja. Ważniejsza niż otrzymywane przez legionowski samorząd wyróżnienia czy nagrody. Bo Perły Perłami, ale na co dzień, w życiu, najważniejsze jest, także to ekonomiczne, bezpieczeństwo.

Wonder

System bezpieczeństwa na SUW „Łajski”

W ostatnich latach trzy legionowskie Stacje Uzdatniania Wody: „Jagiellońska”, „Piaski” oraz „Łajski” wielokrotnie przechodziły kompleksowe modernizacje. Obecnie na tej ostatniej – SUW „Łajski” trwają prace mające na celu zabezpieczenie układu wodociągowego przed nagłymi uderzeniami hydraulicznymi na sieci wodociągowej, które powodują między innymi naruszenie osadów i ewentualne zmeńnienia wody.

Dzięki zastosowanemu urządzeniu w przypadku konieczności chwilowego wyłączenia Stacji Uzdatniania Wody, spowodowanego przerwami energii od zewnętrznego dostawcy,



po jej ponownym uruchomieniu zniwelowanie zostanie do minimum występowanie tej uciążliwości. Zabezpieczenie przed uderzeniami hydraulicznymi polegać będzie na wypełnieniu zbiornika wodą, przy jednoczesnym zachowaniu w tym zbiorniku poduszki powietrznej o określonej objętości i ciśnieniu. Prawidłowa praca układu polegać będzie na samoczynnym, automatycznym utrzyma-

niu w zbiorniku określonych poziomów wody i ciśnienia powietrza. Cały układ wodociągowy Stacji Uzdatniania Wody, oprócz samego hydraulicznego zbiornika powietrznego, będzie wyposażony dodatkowo w elektrozawory oraz elementy do automatycznego sterowania pracą całego układu wodociągowego. – Dzięki wdrożeniu tej nowoczesnej, certyfikowanej technologii nasi odbiorcy będą mieli za-

gwarantowane nieprzerwane dostawy wody do swoich kranów – komentuje inwestycję PWK „Legionowo”.

Należy podkreślić, że Stacja Uzdatniania Wody „Łajski” w ostatnich latach była wielokrotnie modernizowana. Została ona wyposażona w agregat prądotwórczy, który włącza się automatycznie w przypadku przerwy w dostawie energii elektrycznej. Zamontowano tam również nowe aeratory i filtry ze złożem filtracyjnym oraz zmodernizowano zbiorniki z wodą czystą. Pozostałe dwie Stacje Uzdatniania Wody, czyli „Jagiellońska” i „Piaski”, również przeszły wszelkie procesy modernizacyjne. Wszystkie

te stacje pobierają wodę z 16 studni głębinowych zlokalizowanych w całym mieście.

Na przełomie 2017 i 2018 roku połączono wszystkie trzy stacje uzdatniania wody w jeden system – i powstała tzw. spinka. Ta strategiczna inwestycja miała na celu zabezpieczenie zasilania w wodę wszystkich rejonów miasta, wskutek ewentualnej niespodziewanej awarii jednej ze stacji. Gdyby z jakichś nieprzewidzianych powodów jedna ze stacji uzdatniania nie mogła pracować, to pozostałe stacje będą mogły przejąć jej zadania.

W 2019 roku wdrożony został system biomonitoringu wody służący do wczesnego ostrzegania przed nagłym zanieczyszczeniem wody pitnej w sieci wodociągowej. Najważniejszy element ostrzegawczy



tego systemu stanowią małże, które są bardzo czułe na najmniejsze nawet zanieczyszczenia w wodzie. Szereg modernizacji oraz wdrożonych strategii prowadzonych przez PWK „Legionowo” na obiektach wodociągowych miał i ma na celu zapewnienie wszystkim mieszkańcom Legionowa nieprzerwanych dostaw zdrowej i czystej wody.

Kiepski sąsiad

To zdarzenie mieszkańcy osiedla Sobieskiego zapamiętają na długo. Zwłaszcza ci z budynku nr 115, w którym dziesiątego maja niespodziewanie pojawił się ogień. Na domiar złego tam, gdzie - przynajmniej w teorii - pojawić się nie miał prawa. Wtedy nikt jeszcze nie wiedział, że może chodzić o, wprawdzie nieumyślne, ale jednak - podpalenie.



Zaalarmowany o pożarze dyspozytor powiatowej komendy zadysponował do walki z żywiołem aż pięć strażackich zastępów – z JRG Legionowo, a także ochotników z Legionowa i Jabłonny. W tak gęsto zabudowanym terenie z ogniem nie ma żartów. – Pożar rozpoczął się na balkonie na pierwszym piętrze. Oprócz

niego ogień objął jednak także okna do dużego pokoju, a płomienie przedostały się też do mieszkania, powodując straty w wyposażeniu oraz duże zadymienie lokalu oraz klatki schodowej – relacjonuje Agnieszka Borkowska, wiceprezes zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Legionowie.

W momencie feralnego zdarzenia w mieszkaniu nie przebywał żaden z domowników. Straty materialne są jednak znaczne, bo na skutek działania ognia, dymu oraz wody lokal wymaga poważnego remontu. I chociaż był ubezpieczony, dla jego właścicieli to marna pociecha. Ale najbardziej szokujące wydaje się domniemane źródło całego nieszczęścia. – W rozmowie ze strażakami i z właścicielami lokalu ustalono, że przyczyną pożaru był prawdopodobnie niedopałek papierosa. Któryś z sąsiadów, paląc na swoim balkonie, wyrzucił niedogaszony papierosa i niesety zajęły się od niego rzeczy, które były na balkonie znajdującym się poniżej.

Na pierwszy, nomen omen, ogień poszła znajdująca się tam trawa z tworzywa sztucznego, czyli popularna wśród mieszkańców zielona izolacja od terakotowych płytek. Strażaków to nie zdziwiło, bo

rozpędzony niedopałek zaczyna w powietrzu mocno się żarzyć i w kontakcie z plastikiem rzeczywiście był w stanie błyskawicznie zainicjować pożar. A znajdujące się na balkonie szpargały tylko pomagały mu się rozwinąć. – Mamy taką manię zbierania różnych przedmiotów, a my, pracownicy spółdzielni, widzimy, że jest ich coraz więcej. Zalegają one na balkonach, na klatkach schodowych, w piwnicach i w korytarzach piwnicznych. To wszystko też powoduje, że dotarcie do źródła ognia, przedostanie się przez te śmieci zabiera więcej czasu. A wiadomo: żeby uratować czyjeś życie albo mienie, to ten czas i szybka reakcja są bezcenne – mówi Agnieszka Borkowska.

W przypadku opisywanego pożaru umożliwiła ona, dzięki sprawniej interwencji strażaków, uchronienie budynku od większych zniszczeń. Ale i usunięcie tych, które już spo-

wodował w nim ogień, będzie kosztować spółdzielnię sporo pieniędzy i zachodu. – Klatka jest zadymiona, do umycia. Natomiast okopcony został pion balkonów, od pierwszego do trzeciego piętra. Na balkonie, gdzie wybuchł pożar, doszczętnie spłonęło ocieplenie, więc trzeba będzie je odbudować, no i do samej góry te balkony odnowić. Zalane też zostało znajdujące się poniżej mieszkanie, zniszczeniu uległy rośliny w ogródku – to wszystko trzeba będzie odremontować. Czekamy teraz na wycenę wykonawcy, no i będziemy to zgłaszać do ubezpieczyciela.

Jak można przypuszczać, domniemanemu sprawcy całego zamieszania – w odróżnieniu od jego sąsiadów z niższych kondygnacji – ujdzie ono na sucho. Znając zagrożenie związane z tłącym się niedo-

pałkiem, warto jednak, aby każdy miłośnik puszczenia dymka na balkonie właściwie obchodził się z tym, co po wypaleniu papierosa zostaje mu w dłoni. – Myślę, że tanim kosztem można sobie zrobić na balkonie taką popielniczkę – słoik z wodą bądź doniczkę z piaskiem. Bo przez tego rodzaju nieuwagę narażamy, po pierwsze, sąsiadów, a po drugie, otoczenie budynków wygląda nieestetycznie, bo jak chodzimy po osiedlach, to widzimy, że pod balkonami jest bardzo dużo niedopałków papierosów – zauważa przedstawicielka SMLW. To zaś, jak wiadomo, ani bezpieczeństwu, ani sąsiedzkim kontaktom nie sprzyja. I tak zwane kiepy potrafią rozpalić niejednego konflikt. A czasem również, jak w opisywanym zdarzeniu, o wiele więcej.

Gadget

Kontr-akt na budownictwo

W poprzednią środę (18 maja), dzięki podpisanemu w Urzędzie Gminy Wieliszew aktowi notarialnemu, Mazowsze wzbogaciło się o trzecią na terenie województwa Społeczną Inicjatywę Mieszkaniową. Plany inwestycyjne nowej spółki zakładają budowę co najmniej tysiąca dwustu mieszkań.



foto: UG Wieliszew

Wspólnikami, którzy założyli spółkę SIM KZN Mazowsze Centrum, zostało dziesięć gmin z województwa mazowieckiego, w tym dwie z powiatu legionowskiego: Miasto i Gmina Serock oraz Gmina

Wieliszew. Dołączył do niej także (współuczestniczący w realizacji rządowego programu Mieszkanie Plus) Krajowy Zasób Nieruchomości, wnosząc do spółki działkę położoną w Wieliszewie przy ulicy Ko-

ścielnej, gdzie na powierzchni ponad 61 tys. m² może powstać około 410 mieszkań. Lokale o średniej wielkości 52 m² znajdują się w zaplanowanych do budowy jedenastu trzykondygnacyjnych budynkach wielorodzinnych. Co ważne, takie przeznaczenie nieruchomości jest zgodne z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa to spółka realizująca budownictwo społeczne. Jej zadaniem jest budowanie mieszkań na wynajem o umiarkowanym czynszu. SIM-y (dawne TBS-y) to spółki not for profit, oferujące mieszkania dla osób nieposiadających własnego mieszkania w danej miejscowości, które nie mają zdolności kredytowej.

Do Społecznych Inicjatyw Mieszkaniowych z udziałem KZN przystąpiło już ponad 300 gmin, które będą budować ponad 27 tysięcy mieszkań na wynajem – lokali o umiarkowanym czynszu, z opcją ich wykupu. W najbliższym czasie mają powstać kolejne SIM-y, zwiększając tę liczbę do około 30 tysięcy. Co się tyczy Krajowego Zasobu Nieruchomości, jego misją jest realizowanie obowiązku prowadzenia przez władze publiczne polityki sprzyjającej zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych, czyli m.in. tworzenie warunków do zwiększenia dostępności mieszkań, w tym również gminnych, oraz podejmowanie działań mających na celu realizację inwestycji mieszkaniowych.

oprac. RM



KZB Legionowo Sp. z o.o.
poszukuje pracownika
NA STANOWISKO

KONSERWATOR ELEKTRYK

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego,
- posiadania świadectwa kwalifikacyjnego w zakresie eksploatacji i dozoru,
- doświadczenia zawodowego min. 2 lata,
- umiejętności pracy w zespole.

Na kandydatów oczekujemy w dniu
30 maja 2022 r. (poniedziałek)

o godzinie **15:00**

w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o.
przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3,
sala obsługi klienta (parter).

Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.

Pożar w pustostanie

W czwartek (19 maja) po godzinie 13.00 do legionowskiej straży pożarnej wpłynęło zgłoszenie o pożarze na terenie pustostanu znajdującego się w Legionowie przy skrzyżowaniu ul. Kościuszki i Jasnogórskiej. Na miejsce natychmiast zadysponowano trzy zastępy straży pożarnej.

Informację o pożarze przekazała do straży postronna osoba, która przechodząc akurat kładką nad torami przy ul. Parkowej, zauważyła dym unoszący się nad pobliską posesją. Na miejscu okazało się, że zapaliły się śmieci składowane na działce oraz rosnąca tam trawa. Strażacy natychmiast przystąpili do akcji gaśniczej, udaremniając pło-

mieniom przedostanie się na sąsiednie posesje.

Walka z pożarem trwała niecałe dwadzieścia minut. Ogień strawił blisko trzydzieści metrów kwadratowych trawy. W działaniach brały udział zastępy straży z JRG Legionowo i OSP Legionowo. W pożarze nikt nie ucierpiał.

Zig

Ochotnicy z ochotą

W przypadku ludzi tak otwartych na potrzeby innych, dzień otwarty w ich siedzibie to właściwie nic nadzwyczajnego. Dalekie od pospolitych były natomiast punkty programu imprezy, którą w minioną sobotę (21 maja) przygotowali dla mieszkańców druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Legionowie. Przygotowali, po czym zrealizowali ze skutecznością równą tej, z jaką na co dzień uczestniczą w akcjach ratowniczych.



Pretekstu do wydania na weekend komendy „spocznij” ochotnicy nie musieli długo szukać. Ba, bez trudu znaleźli nawet dwa. – W związku z zakończeniem pandemii oraz Dniem Strażaka postanowiliśmy zorganizować u siebie, przy strażnicy, dzień otwarty. Chcieliśmy w ten sposób zintegrować mieszkańców Legionowa, a zarazem promować ochotnicze pożarnictwo: zachęcić młodych ludzi do wstąpienia do naszej jednostki i do niesienia pomocy innym – przyznaje Tomasz

Wiśniewski, prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Legionowie. Po czym, już bardziej konkretnie, dorzuca: – Dlatego też w każdą sobotę zapraszamy młodzież w wieku od 12 lat na rozpoczynające się o godzinie 13.00 zbiórki Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej.

Póki co sobotnią zbiórkę zalicyli jednak nie tylko najmłodsi legionowianie, lecz także tacy już całkiem dojrzali. Choć oczywiście to ci pierwsi bardziej palili się do piknikowej zabawy.

Zwłaszcza że dobrych okazji mieli ku temu co niemiara. – Dzisiaj wśród przygotowanych przez nas atrakcji jest gaszenie wioski Smerfów, wspinaczka po skrzynkach w asekuracji wysokościowej, grochówka strażacka, pieczone kielbaski, zapoznanie się ze sprzętem pożarniczym i nauka udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Tak więc wszystko dla wszystkich – wylicza prezes Wiśniewski. W programie znalazły się też między innymi zabawy animacyjne z psami, a także zwiedzanie strażackich koszar. Ci się zaś dotyczy gastronomii, druhow z OSP dzielnie wsparli miejscy urzędnicy z referatu kultury i współpracy, serwując mieszkańcom popcorn oraz watę cukrową.

Z kolei prezydent Legionowa, korzystając z doskonałej okazji, zaserwował, a właściwie po darował coś strażakom. A tak

naprawdę wielu ludziom, którym kiedyś wyruszą oni na ratunek. – Oni często są pierwsi na miejscu wypadku, jeszcze przed policją i pogotowiem ratunkowym. Są przeszkoleni z udzielania pierwszej pomocy, dlatego przekazujemy naszej



Ochotniczej Straży Pożarnej nowy, wysokiej klasy defibrylator. Robimy to z nadzieją, że będzie on w dobrych rękach i być może uratuje komuś życie – mówi Roman Smogorzewski.

Od kogo, jako od kogo, ale od strażaków – także tych z OSP – zależy ono bardzo często. – Nie muszę nikomu mówić, jak przy zmieniającym się klimacie, przy wielu wypadkach samochodowych i klęskach żywiołowych, także tych lokalnych, zawsze możemy na nich liczyć. Są bardzo użyteczni, otwarci i zaangażowani. Do tego jeszcze mają siły i poświęcają swój prywatny czas, aby robić takie integracyjne spotkania. To ważne, bo atrakcje to jedno, ale drugie to, jak w każdej organizacji, konieczność zmiany pokoleniowej. Potrzebni są OSP młodzi ludzie, a wiadomo, że dzisiaj bywają oni często zaganiani, skoncentrowani na sobie, pochłonięci internetem, Facebookiem czy innymi komunikatorami. Natomiast z ich życiem wspólnym i skłonnością do poświęcania się bywa różnie. Stąd myślę, że to bardzo fajny pomysł, aby najmłodszych mieszkańców oswajać, przyzwyczajając, przywiązując i zachęcać do tego, żeby – gdy już będą mogli – w szeregi tej jakże użytecznej organizacji wstąpili.

Zdaniem prezydenta sama idea Ochotniczych Straży Pożarnych to jedna z lepszych rzeczy, jakie przytrafiły się Polsce. Niezależnie od obowiązującego w niej akurat ustro-

ju. Ochotnicy pręźnie działali w PRL-u, z otwartymi rękami przyjęła ich też III RP. Wszystkie to uczyniło z OSP prężną i potężną organizację, bez której trudno sobie wyobrazić Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy. Dzięki temu, że samorządy od swego zarania wspierają lokalne jednostki materialnie, ich sprzęt często nie ustępuje temu używanemu przez Państwową Straż Pożarną. Da się to dostrzec choćby po bojowych wozach druhow z Legionowa. A już wkrótce, jak zapowiada gospodarz miasta, może to być widoczne jeszcze wyraźniej. – Myślimy o takim mniejszym samochodzie pożarniczym. Szukamy zawsze partnerów, żeby nam takie zakupy dofinansowali i myślę, że w przyszłym miesiącu, na sesji, rada miasta też przesunie jakieś pieniądze, żeby ten kolejny, bardzo mobilny samochód przygotować i dodatkowo odświeżyć posiadany przez naszych ochotników park maszynowy – zdradza prezydent Smogorzewski.

Jak zatem widać, z wkroczeniem do akcji w roli sponсора OSP legionowski ratusz nie czeka na dźwięk strażackiej syreny. Od lat robi to po prostu... na ochotnika.

Waldek Siwczyński

Aktywuj usługę e-FAKTURA



W celu otrzymywania faktur drogą elektroniczną prosimy o przesłanie na maila uzupełnionego formularza zgłoszeniowego dostępnego na naszej stronie internetowej <http://www.pwklegionowo.com/e-faktura/>



Ja mam,
a Ty?

Komfort
Wygoda
Ekologia

PREZENT GRATIS !!!

f / PWKLegionowo
e bok@pwklegionowo.pl
t (22) 774 - 10 - 62

Dobra woda z Legionowa
pwk
LEGIONOWO

Plecaki od serca

Rozpoczęta przez Rosję wojna sprawiła, że organizacje takie jak Polski Czerwony Krzyż pracują na pełnych obrotach. W ubiegłym tygodniu legionowski oddział PCK, we współpracy z miejskim ratuszem, przygotował miłą niespodziankę dla dzieci ukraińskich uchodźców, które uczęszczają obecnie do szkół na terenie powiatu.



Owa niespodzianka przybrała postać sprzętu niezbędnego każdemu uczniowi do efektywnej i komfortowej nauki. – Polski Czerwony Krzyż włączył się w organizację pomocy na rzecz Ukrainy. Zbieramy i środki pieniężne, i materialne i przekazujemy pomoc dla ukraińskich dzieci. Ostatnio otrzymaliśmy środki dla oddziału rejonowego PCK na zakup 110 plecaków dla dzieci z Ukrainy i takie plecaki żeśmy przygotowali, a teraz przekazujemy je szkołom – mówi Bogusława Kasprówic, kierownik oddziału rejonowego PCK w Legionowie. Plecaki, żeby była jasność, szczelnie wypełnione akcesoriami szkolnymi. – Są to zeszyty, kredki, długopisy, flamastry, krótko mówiąc, artykuły szkolne. Całkowita wartość takiego plecaka to 150 zł dla

każdego dziecka. Mam nadzieję, że pomożemy w ten sposób dzieciom z Ukrainy uczyć się tutaj. Tak aby mogły one czuć się u nas bezpiecznie, pewnie, mogły się uczyć i chociaż troszeczkę zapomnieć o tej tragedii, która spotkała cały naród ukraiński; żeby nie odczuwały tego cierpienia, bólu i tego nieszczęścia, jakie na nich spadło – dodaje przedstawicielka PCK.

Do samego tylko legionowskiego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 uczęszcza aktualnie 45 uczniów z Ukrainy – 32 do Szkoły Podstawowej nr 7, pozostali zaś do Przedszkola Miejskiego nr 12. Młodym ludziom, którzy uciekali z domów często bez dobytku, jedynie w tym, co mieli na sobie, przydaje się każda pomoc.

– Dziękuję PCK za to wsparcie, dziękuję też organowi prowadzącemu, który cały czas koordynuje tę akcję z różnymi instytucjami. I to jest rzeczywiście akcja bardzo cenna. Nie tylko w naszej szkole, ale na terenie wszystkich szkół w Legionowie takie akcje były prowadzone i są nadal prowadzone w wielu miejscach na terenie miasta. Trzeba o tym mówić głośno, trzeba wciąż takie akcje propagować, bo ci uczniowie są i nadal tej pomocy oczekują – podkreśla Mariusz Borkowski, dyr. Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Legionowie.

Oczekują i oczywiście ją dostają. W rozmaitej formie, a do tego coraz bardziej ukierunkowaną na indywidualne potrzeby młodych, poznających nowy kraj ludzi. – Nasi uczniowie otrzymują na bieżąco wsparcie w postaci dodatkowej nauki języka polskiego. Mamy zatrudnione pomoce nauczyciela władające językiem kraju pochodzenia tych dzieci. Warto też podziękować naszym nauczycielom za to, jak wiele wysiłku wkładają oni w dostosowanie materiału edukacyjnego do możliwości na-

wych uczniów, którzy przecież nie władają językiem polskim. Chcę też przy okazji podziękować rodzicom, którzy włączali się w różne akcje pomocowe i przekazywali niezbędne środki dla uczniów z Ukrainy. Ponadto my w naszej szkole również postanowiliśmy dodać trochę ukraińskich akcentów, stąd napisy po ukraińsku na sekretariacie, świetlicy czy bibliotece, wyświetlamy również materiały pomocnicze na telebimach. To także ma wymiar edukacyjny, który służy też naszym polskim uczniom – zwraca uwagę dyrektor Borkowski. Choć jak zastrzega, tak naprawdę nie należy jego

podopiecznych dzielić na narodowości. To po prostu uczniowie jednej z polskich szkół, która na szóstkę zdaje sprawdzian z sąsiedzkiej solidarności.

Jak zwykle dobrze przygotował się też do niego legionowski ratusz, współpracując z PCK także przy dystrybucji szkolnych plecaków. – Od początku wojny rozpoczęliśmy działania z różnymi organizacjami społecznymi oraz wolontariuszami, aby pomagać osobom trafiającym do Legionowa z Ukrainy. Jedną z tych organizacji był Polski Czerwony Krzyż, z którym wspólnie pracowaliśmy między innymi przy dostarczaniu i dystrybucji przekazywa-

nej przez mieszkańców odzieży – gromadzonej najpierw w urzędzie miasta, a obecnie w Ił. Capital Arenie. Naszą współpracę kontynuujemy, ma ona już kilkuletnią historię i odbywała się przy różnego rodzaju akcjach – przypomina Kamil Stępkowski, rzecznik Urzędu Miasta w Legionowie. Tak więc ich ciąg dalszy z pewnością nastąpi. Co do przekazywanych w ubiegłym tygodniu plecaków, trafiły one również do Powiatowego Zespołu Szkół i Placówek Specjalnych w Legionowie, a także do innych szkół działających na obszarze powiatu.

Wonder



KZB Legionowo Sp. z o.o.
poszukuje pracownika na stanowisko

KSIEGOWA/KSIEGOWY

w dziale administrowania nieruchomościami
Opis stanowiska:

- Księgowanie dokumentów (naliczenia zaliczek na koszty zarządu nieruchomością wspólną i zaliczek na media, faktur zakupu, wyciągów bankowych, poleceń księgowania).
- Sporządzanie zestawień obrotów i sald na koniec miesiąca rozrachunkowego i na koniec roku.
- Analiza rozrachunków z właścicielami, odbiorcami i dostawcami.
- Bezpośrednia odpowiedzialność za stan windykacji w zakresie zaliczek za lokale własnościowe będące w zarządzie Spółki.
- Rozliczanie, analiza i uzgadnianie kont księgowych.
- Weryfikacja danych w systemie księgowym w zakresie procesu zamknięcia okresu sprawozdawczego.
- Przygotowywanie danych do raportów okresowych i sporządzanie sprawozdań finansowych.

Wymagania:

- Preferowane wykształcenie wyższe: księgowość, finanse, ekonomia.
- Doświadczenie na podobnym stanowisku.
- Dobra i praktyczna znajomość zagadnień księgowych i podatkowych.

Osoby zainteresowane prosimy
o przesłanie CV
na adres info@kzb-legionowo.pl



OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Gmina Legionowo w imieniu której działa K Z B Legionowo Spółka z o.o. ogłasza przetarg ustny nieograniczony (licytacja) na wydzierżawienie na okres 3 lat, nieruchomości o pow. 1.701,70 m² częściowo zabudowanej budynkiem usługowym w zespole z halą stalową o pow. 869,66 m² położonej w Legionowie przy ul. Suwałnej, obr. ew. 70, nr dz. 3/16.

1. Gmina Legionowo w imieniu której działa K Z B Legionowo Spółka z o.o. ogłasza, że w dniu 27 czerwca 2022 roku o godzinie 12.00 w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3 odbędzie się przetarg ustny nieograniczony (licytacja) na wydzierżawienie na okres 3 lat, nieruchomości o pow. 1.701,70 m² częściowo zabudowanej budynkiem usługowym w zespole z halą stalową o pow. 869,66 m² położonej w Legionowie przy ul. Suwałnej, obr. ew. 70, nr dz. 3/16.

2. Dla działki prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Legionowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych, Księga Wieczysta nr WA1L/00000066/3.

3. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Legionowa działka położona jest na terenie przestrzennym pod zabudowę przemysłową.

4. Przed przystąpieniem do przetargu każdy zainteresowany winien zapoznać się z przedmiotem dzierżawy i jego lokalizacją.

5. Wysokość wywoławcza miesięcznego czynszu wynosi **netto 2,45 zł za 1m2/miesięcznie** + należny podatek VAT w wysokości 23%.

6. Postąpienie nie może wynosić mniej niż: **0,50 zł/m2**.

Ustalona stawka czynszu będzie jednostronnie waloryzowana przez Wydzierżawiającego raz w roku kalendarzowym w drodze

pisemnego powiadomienia, zgodnie ze średniorocznym wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłaszanym przez Prezesa GUS za rok ubiegły.

Podstawą każdorazowej waloryzacji jest czynsz obowiązujący w ostatnim, przed daną waloryzacją okresie rozliczeniowym, jednakże w przypadku, gdy wskaźnik waloryzacji będzie ujemny, Dzierżawca zobowiązany będzie do zapłaty czynszu w wysokości należnej za poprzedni okres.

Czynsz dzierżawny płatny będzie w terminie 14 dni od daty wystawienia faktury przez Wydzierżawiającego przelewem na konto lub w kasie Wydzierżawiającego przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3 (o dotrzymaniu terminu dokonania wpłaty decyduje data wpływu na rachunek Wydzierżawiającego).

Niezależnie od obowiązku uiszczania czynszu, Dzierżawca będzie ponosił koszty utrzymania i korzystania z nieruchomości, w tym należności publiczno – prawne (podatek od nieruchomości).

Dzierżawca będzie ponosić koszty zużycia energii elektrycznej oraz wywozu nieczystości stałych na podstawie odrębnych umów zawartych z usługodawcami.

7. Wadium ustalone w wysokości **800,00 zł**.

co stanowi ok. 20% miesięcznego czynszu netto określonego w oparciu o cenę wywoławczą za 1 m².

W przetargu mogą wziąć udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą wadium na rachunek bankowy K Z B Legionowo Spółka z o.o. prowadzony przez ING Bank Śląski O/Legionowo, nr 73105010121000000502411663 najpóźniej w dniu 23 czerwca 2022 r. do godziny 15:00

UWAGA: Za termin wpłaty wadium za pośrednictwem banku uważa się datę wpływu środków na rachunek bankowy K Z B Legionowo Spółka z o.o.

Zwrot wadium nastąpi:

- dla zwycięzcy przetargu - po podpisaniu umowy dzierżawy wadium zostanie zaliczone na poczet pierwszych opłat z tytułu czynszu dzierżawy, a w przypadku uchylenia się od podpisania umowy dzierżawy ulega przepadkowi,
- pozostałym osobom wadium zostanie zwrócone w wysokości nominalnej w ciągu 3 dni /roboczych/ po zakończeniu przetargu na rachunek bankowy podany przez uczestnika przetargu

8. Organizator zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny - art. 701 § 3 Kodeksu Cywilnego.

9. Wykaz o przeznaczeniu nieruchomości przeznaczonej do wynajęcia podany był do wiadomości publicznej i na tablicy informacyjnej K Z B Legionowo Spółka z o.o. oraz Urzędu Miasta na okres 21 dni tj. od dnia 5 maja 2022r. do 26 maja 2022r.

10. Ponadto w tygodniku powiatu legionowskiego „Miejskowa na weekend” z dnia 5 maja 2022r. podana została informacja o wywieszeniu tego wykazu.

11. Uczestnik przetargu może zaskarżyć czynności związane z przeprowadzeniem przetargu do Prezesa K Z B Legionowo Spółka z o.o. Skargę wnosi się w terminie 7 dni od daty przetargu.

12. Bliższych informacji udziela K Z B Legionowo Spółka z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, pod nr tel. 766 47 38.

13. K Z B Legionowo Spółka z o.o. zawiadamia nabywcę o miejscu i terminie podpisania umowy w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu.

PREZES ZARZĄDU
Irena Bogucka



Mistrzowskie odwiedziny

Maluchy z Przedszkola Samorządowego nr 1 w Wieliszewie miały ostatnio nie lada gości! Placówkę odwiedziły bowiem Otylia Jędrzejczak, najwybitniejsza zawodniczka w historii polskiego pływania, oraz sierż. sztab. Katarzyna Kowalczyk, instruktorka z Zakładu Szkoleń Specjalnych Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, a zarazem mistrzyni Polski w pływaniu. Odwiedziły, jak łatwo zgadnąć, nie tylko towarzysko.

Pani Katarzyna to w „cywilu” mama Julka z grupy Sówek, tak więc wizyta obu mistrzyń odbyła się niejako po dobrej, bliskiej znajomości. Jej głównym celem było podniesienie wiedzy oraz świadomości dzieci na temat bezpiecznych zachowań nad wodą, profilaktyka zagrożeń, a także nauka prawidłowego reagowania w sytuacjach ich wystąpienia. Ma się rozumieć, z płynnym przejściem do elementów ratownictwa wodnego (w tym zasad udzielania pierwszej pomocy) oraz do samoratownictwa. A wszystko to podano młodym mieszkańcom gminy Wieliszew w sposób prosty, ciekawy i angażujący ich uwagę na każdym z poruszanych aspektów wodnego bezpieczeństwa.

Pod koniec wizyty przed-szkolaki z Misiów i Sówek zabawiły się z Otylią Jędrzejczak i Katarzyną Kowalczyk w pokonywanie przeszkód, co miało dla dzieci o tyle przyjemne konsekwencje, że po wykonaniu przewidzianego zadania każde dostawało nagrody: bidon, ręcznik, opaskę oraz odblask. Zachwycona obienia mistrzyniami przed-szkolna społeczność ich odwiedziny skomentowała następująco: „Jeśli lekcja o bezpieczeństwie nad wodą, to tylko z takimi kobietami”. To prawda, z takiej lekcji nawet największemu wagarowiczowi nie chciałoby się spływać...

RM

Od wizji do kolizji

Upraszczając nieco sprawę, przebieg każdej sesji legionowskiej rady miasta opisać można by następująco: radni pytają, prezydent odpowiada. Sam lub ustami jednego ze swoich zastępców. Ten schemat powtórzył się też w trakcie kwietniowych obrad lokalnego samorządu, i to niemal na samym ich początku. A poszło o drogi.

Tym razem wątpliwości przedstawiciela opozycji wzbudził jeden z fragmentów comiesięcznego prezydenckiego sprawozdania. Nawiasem mówiąc, przytaczanego przezeń od dość dawna w wersji szatkowej, ponieważ tę pełną posiadacze mandatów otrzymują wcześniej drogą elektroniczną. – Panie prezydencie, chciałem się dopytać o taki punkt Wydziału Gospodarki Komunalnej „Wykonanie dokumentacji fotograficznej około 120 km dróg będących w zarządzie gminy”. Na czym to będzie polegało i czy to ma określić stan naszych dróg w gminie? – dociekał Mirosław Grabowski, legionowski radny NMNS. Odpowiedź posiadacz mandatu z osiedla Piaski usłyszał błyskawicznie. – Tak, oczywiście ma to związek z naszymi ustawowymi obowiązkami jako zarządcy drogi. Co roku przygotowujemy taką dokumentację, w tym celu przejeżdża po mieście specjalny samochód z kamerą. Rejestrujemy stan tych dróg właśnie po to, żeby określać te miejsca, gdzie remonty są najbardziej potrzebne – odrzekł Marek Pawlak, zastępca prezydenta Legionowa.

I na tym właściwie można by drogowy wątek zakończyć. Znany z docieklivosti radny tropem remontów postanowił jednak jechać dalej. – Czy możemy doprowadzić do tego, żebyśmy taki plan remontu dróg opracowali? Myślę, że da to rozpoznanie, w jakim stanie są drogi w naszej gminie i które w pierwszej kolejności wymagają remontu. Powinniśmy ustalić taki kalendarz remontu tych dróg, tak żeby mieszkańcy już wiedzieli. Wiemy, że mamy środki ograniczone i nie możemy w jednym roku zrobić remontu wszystkich dróg, które są w złym stanie technicznym w naszym mieście, ale moglibyśmy opracować taki harmonogram i przekazać go mieszkańcom – stwierdził Mirosław Grabowski. Według samorzą-



dowca rozwiązałoby to ich wątpliwości dotyczące kryteriów ustalania remontowych priorytetów. Prezydent Legionowa był zgola odmiennego zdania. – Są zwolennicy gospodarki planowej, ale jeżeli chodzi o tego typu inwestycje, trudno je planować, ponieważ sytuacja, jeśli chodzi o stan nawierzchni, jest bardzo dynamiczna. Są takie fragmenty dróg, które po jakiejś zimie nagle wymagają pilnej interwencji. (...) Pan o tym planie mówi od wielu lat. My staramy się reagować na te najważniejsze i najpilniejsze potrzeby. Oczywiście, że dane, które gromadzimy, są wykorzystywane przez pracowników Wydziału Gospodarki Komunalnej i oczywistym jest, że wiele dróg wymagałoby remontów. Ale szczególnie dzisiaj, w sytuacji, kiedy tak jak teraz: mamy podpisaną umowę na łatanie dziur, mamy na to pieniądze, a firma ma ludzi i sprzęt, lecz na rynku nie ma dostępnej masy asfaltowej; kiedy przez Polski Ład straciliśmy 15 mln zł; kiedy PIT ma być obniżony do 12 procent, budowanie takiego harmonogramu może być wyjątkowo „papierowe” i bardzo często będą następowały tam zmiany.

Jak zauważył gospodarz ratusza, oczekiwany przez radnego dokument nie tylko stałby na kruchych fundamentach. Mógłby on też, właśnie z tego powodu, zachwiać zaufaniem, jakim mieszkańcy Legionowa darzą władzę miasta. – Dla mnie taki harmonogram to jest zawarcie pewnej umowy

społecznej z ludźmi i obiecanie im, że za rok zrobimy to, za dwa lata zrobimy to, a za trzy lata zrobimy tamto. Z dwóch względów, w mojej ocenie, teraz nie jest na to najlepszy czas. Po pierwsze, to jest właściwie ostatni rok tej kadencji rady i byłoby to trochę obiecywanie ludziom tego, o czym i tak de facto będzie decydowała następna rada – oczywiście, jeżeli mówimy o harmonogramie wieloletnim, bo budowanie go na 2-3 lata trochę nie ma sensu. Po drugie, trzeba wiedzieć, w jak dynamicznej rzeczywistości obecnie jesteśmy – powiedział Roman Smogorzewski. – Oczywiście, po części ma pan rację. To są zobowiązania, jednak wszystkie plany, jak pan sam dobrze wie, również naszego budżetu, są zmieniane co miesiąc. Taki harmonogram również może być zmieniony. Kwestia jego dobrego uzasadnienia, dlaczego jedna droga wyprzedza drugą drogę – obstawał przy swoim radny Grabowski.

Jak było do przewidzenia, argument o wyprzedzaniu do prezydenta nie trafił. – Ja szanuję pracę moich urzędników, bo to nie ja będę robić osobiście, tylko to, co pan tutaj wymyślił, musiałbym zlecić swoim pracownikom i oni by to pewnie zrobili. Ale ja szanuję każdą minutę ich pracy i jeżeli mam zrobić coś, co pana zaspokoi – bo pan ma wizję, że taki harmonogram powinien być, a od samego początku wiem, że ten harmonogram będzie totalnie do zmiany, to po co mam takie rzeczy robić? Z tą pana wizją się nie zgadzam – nie ukrywał Roman Smogorzewski. Po czym dodał: – Zaproponowałem coś, co w mojej ocenie ma sens i w ogóle się pan do tego nie odniósł: harmonogram inwestycji. Niech komisja rozwoju się na nim pochyli i taki hierarchiczny program budowy nowych dróg proszę wypracować.

Na koniec, z nutką uszczypliwości, zwolennikom tej opcji prezydent życzył powodzenia w przekonywaniu ludzi, czemu jedna droga powstanie na przykład za dwa, a inna za lat siedem. Podziękowań za życzenia jednak nie usłyszał... Cóż, nie pierwszy to raz i na pewno nie ostatni jest mu z opozycją nie po drodze.

Waldek Siwczyński



KZB Legionowo Sp. z o.o. informuje, że posiada przeznaczony na wynajem lokal użytkowy o powierzchni 21,6 m2 wraz z częścią wspólną budynku o powierzchni 4,29 m2 znajdujący się w budynku wielofunkcyjnym na terenie Stadionu Miejskiego w Legionowie przy ul. Parkowej 27. Szczegółowe informacje dostępne pod nr tel. 501 236 899.

Prosimy o składanie pisemnych ofert w Biurze Obsługi Klienta KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ulicy marsz. J. Piłsudskiego 3 (parter) lub drogą mailową na adres info@kzb-legionowo.pl.





DYŻURY RADNYCH

30 maja 2022 roku

Anna Łaniewska
Radna Rady Miasta
Legionowo (okr. wyb. nr 3)
w godz. 15.00-16.30

Ryszard Brański
Przewodniczący Rady Miasta
Legionowo (okr. wyb. nr 2)
w godz. 16.30-18.00

Dyżury pełnione będą
w Biurze Rady Miasta i Informacji Publicznej,
ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, pokój nr 4.02, III piętro.
Na dyżur należy umówić się wcześniej telefonicznie
– telefon: 22 766 40 05



BAROS GROUP

KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE
i utrzymanie czystości na terenie
osiedli, terenów zewnętrznych,
sprzątanie po budowlach, remontach,
zakładach produkcyjnych, halach,
magazynach, garażach,
specjalistyczne sprzątanie
obiektów medycznych, powierzchni
biurowych, mycie okien,
serwis nocny i dzienny.
Tel. 510 123 960
l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl

BOL-MAR

**dorabianie kluczy,
ostrzenie:**

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana zamek

**Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne**
(nowy punkt)

517 582 537
www.bolmar.eu



KZB Legionowo Sp. z o.o.

poszukuje pracownika na stanowisko:

KONSERWATOR W PLACÓWCE OŚWIATOWEJ

Wymiar czasu pracy – 8 godzin dziennie

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego,
- umiejętności wykonywania drobnych prac budowlanych,
- zdolności manualnych potrzebnych do wykonywania różnych napraw w budynku
- tzw. „złota rączka”.

Mile widziane doświadczenie
na podobnym stanowisku pracy.

Na kandydatów oczekujemy w dniu 30 maja 2022 r.
(poniedziałek) o godzinie 15:00 w siedzibie KZB Legionowo
Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3,
parter sala obsługi klienta.

Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.

POŻYCZKA bez BIK

Zadzwoń
517 883 484

HYDROINSTAL

art.
hydrauliczne
Legionowo

ul. Krasińskiego 22
505-165-379, 665-676-555

NAGROBKI

już od 3999 zł
22/214 06 31
500 290 360
EKSPozyCJA
Wólka Węglowa
ul. Palisadowa 15

STACJA

- przeglądy rejestracyjne •
 - naprawy główne i bieżące •
 - serwis klimatyzacji •
- Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79

MÓJ RYNEK

TARGOWISKO W LEGIONOWIE

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:
KZB Legionowo Sp. z o. o.
Targowisko Miejskie
tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów
artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie
rolnictwa ekologicznego.

NOWE MIESIĘCZNE STAWKI
za wynajem miejsc handlowych

10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników
55 zł dla pozostałych sprzedawców

KZB LEGIONOWO

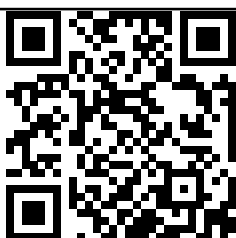
MÓJ RYNEK

ul. Piłsudskiego
ul. Wysockiego
ul. Jana III Sobieskiego
ul. Świrskiego

BIURO

MÓJ RYNEK

Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.



MIEJSCOWA na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
tel. 515 267 766
e-mail: gazeta@miejskowa.pl

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyński
Redakcja: Rafał Michałowski - rafal@miejskowa.pl
Współpraca: Olo Wąsik
Dział reklamy: reklama@miejskowa.pl, tel. 797 175 329
Druk: Agora S.A., ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa.

Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

BĄDŹ WIDOCZNY!
ZWIĘKSZ LICZBĘ KLIENTÓW!
ZAMÓW OGŁOSZENIE JUŻ DZIŚ!
NIE ZWLEKAJ!

- ✓ BEZPŁATNY TYGODNIK
 - ✓ 10.000 SZTUK NAKŁADU
 - ✓ ZASIĘG POWIATOWY
- ZADZWOŃ - 797 175 329**
reklama@miejskowa.pl



Otwarte **7 dni** w tygodniu
od 6:00 do 22:00

Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty: 
Multisport: plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system

 tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

  szczegóły na kzb-legionowo.pl 

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Legionowie przy ul. Jagiellońska 11; 05-120 LEGIONOWO ogłasza

KONKURS OFERT NA :

Wymianę instalacji wody zimnej, ciepłej i cyrkulacji z tworzywa sztucznego w systemie **HB-Plast, Vesbo-Poland i PP-R TRINNITY** ale tylko rur i kształtek plus roboty towarzyszące i poinstalacyjne pomimo, że projekt zakłada system rur z tworzywa sztucznego „Banninger”w:

- budynku mieszkalnym nr 504 lokali 32 na osiedlu Sobieskiego.

Dokumentacja techniczna, załącznik Nr 1 (wykaz robót) oraz załącznik Nr 2 (uzupełnienie projektu) dla **OFERENTA/WYKONAWCY** na wymianę instalacji wody w w/w budynku, stanowiące podstawę do sporządzenia szczegółowego kosztorysu ofertowego jest do wglądu u pracownika Spółdzielni **PIOTR PĘTKOWSKI** Dział Techniczny „GT” tel. (0-22) 774 30 65 wew. 1514 tel. kom. 509 080 463 w godz. 9⁰⁰-11⁰⁰ w poniedziałek i 8⁰⁰-10⁰⁰ wtorek, środa, czwartek i piątek przy ul. Królowej Jadwigi 8 w Legionowie.

Każdy zainteresowany złożeniem oferty swój przyjazd do siedziby Działu Technicznego w celu zapoznania się z projektem, uzupełnieniem do projektu i wykazem robót powinien poprzedzić telefonem w celu uzgodnienia godziny spotkania z przedstawicielem Inwestora.

Prosimy oferentów o naliczenie w kosztorysach ofertowych kosztów zakupu do materiałów.

Oferty, w skład których powinny wchodzić: szczegółowy kosztorys ofertowy sporządzony na podstawie obowiązujących KNR-ów w oparciu o cennik SEKOCENBUD I kwartał 2022r w wersji elektronicznej stosując ceny średnie dla całej gamy zaworów, uchwyty, filtra na wlocie wody, połączeń rozłącznych i materiałów budowlanych przy robotach poinstalacyjnych. Baza cenowa i nazwa cennika dla w/w kwartału powinna być obowiązkowo wykazana na stronie tytułowej kosztorysu.

Do sporządzonej oferty należy załączyć cennik w wersji papierowej dla systemu rur i kształtek z którego korzystano sporządzając wycenę oraz cennik na zawory regulacyjne MTCV-B fi 15 mm, zawory mosiężne grzybkowe z pokrętkami i izolację termiczną Thermaflex FRZ o grubości 20 mm dla średnicy rur od 20 do 75 mm wykazanych w projekcie z uwagi na brak tych cen w cenniku SEKOCENBUD a także: aktualne dokumenty /przynajmniej z kwietnia lub maja 2022r/ wydruk dotyczy zaświadczenia o prowadzeniu działalności gospodarczej, zaświadczenie o niezaleganiu ze składkami w ZUS i w Urzędzie Skarbowym, wykaz stanu osobowego załogi, a także uprawnienia budowlane w specjalności wewnętrznej instalacji sanitarnej osoby, która będzie pełnić funkcję kierownika robót w zaklejonych kopertach należy składać w sekretariacie spółdzielni lub przesłać pocztą w terminie do **dnia 17-06-2022r godz. 15⁰⁰**.

Spółdzielnia nie zwraca ofert ani poniesionych kosztów.

Niniejsze ogłoszenie nie rodzi żadnych skutków prawnych dla stron.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia konkursu ofert bez podania przyczyny.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI



ZARZĄDZAMY
NIERUCHOMOŚCIAMI
MIEJSKIMI



ADMINISTRUJEMY
NIERUCHOMOŚCIAMI
WSPÓLNOT
MIESZKANIOWYCH



WYNAJMUJEMY
OBIEKTY
SPORTOWE



USŁUGI

- ELEKTRYK 515 010 373
- HYDRAULIK AWARIE
REMONTY 692 827 915
- MALOWANIE, TAPETOWANIE,
REMONTY OSOBIŚCIE,
SOLIDNIE 694 065 757
- USŁUGI REMONTOWE
604 787 766
- Serwis RTV Naprawa
– Montaż Anten TV-SAT
Legionowo ul. Siwińskiego 3
tel. 602 745 442

DAM PRACĘ

- Pomocnik dekarza – zatrudnię
606 457 915

SPRZEDAM

- Sprzedam dwie działki
budowlane II linia zabudowy
w Duczkach Szosa Jadowska
o pow. 1263 m2 każda
+ 1/2 udziałów w drodze
wewnętrznej tj. 219m2,
warunki zabudowy, księga
wieczysta. Bezpośrednio.
Tel: 698-657-680.

INNE

- Świadców kolizji pomiędzy
młodym rowerzystą a szarym
Renault Megane w dniu
9 maja ul. Strużańska
na pasach prosimy o kontakt
664 614 942 lub 510 206 370



Sernik na zimno

Kiedy nadchodzą słoneczne, ciepłe dni, często przychodzi ochota na zimny deser do kawy. Wówczas idealny na taką okazję wydaje się być serniczek, który można bardzo szybko przygotować.

Składniki:

- Opakowanie herbatników i ciastek
- 50 g masła
- 250 g serka śmietankowego
- 250 g 30% śmietanki
- 250 g serka mascarpone
- 10 g żelatyny • cukier waniliowy
- ¾ szklanki cukru pudru
- galaretka pomarańczowa
- owoce do dekoracji

Sposób przygotowania:

Galaretkę rozpuścić w połowie ilości wody, jaką podano w przepisie, i zostawić do ostygnięcia. Herbatniki rozkruszyć, wrzucić do miski i zalać roztopionym masłem. Wymieszać. Przygotować tortownicę, wyłożyć ją papierem do pieczenia i zasypać pokruszonymi ciastkami. Docisnąć ciastka, by zajęły równomiernie cały spód foremki i włożyć do lodówki, by stężały. Do dużej miski wrzucić wszystkie sery, cukry i dokładnie wymieszać. Żelatynę należy rozpuścić z małą ilością zimnej wody, by napęczniała. Po kwadransie lekko podgrzać, by się rozpuściła. Dodaj do niej łyżkę masy serowej i mieszaj. Potem dodaj kolejną, a następnie wymieszaj z masą serową. W osobnej misce ubij śmietankę i dodaj do masy serowej. Całość wylej na herbatniki i włóż do lodówki. Gdy sernik stężeje, można już wylać na niego przygotowaną wcześniej galaretkę i ułożyć owoce. Sernik teraz powinien trafić do lodówki, najlepiej na całą noc. **Smacznego!**



Spadło z pióra

Żądze, kobiety i markety

Mężczyźni, jak ktoś kilka dekad temu sensacyjnie ujawnił, pochodzą z Marsa, a kobiety z Wenus. I chociaż starsze, bardziej uznane źródła twierdzą ciut inaczej, przynajmniej w kwestii niebiańskiego pochodzenia ludzkości autorzy są dosyć zgodni. Co nam jednak z tego, skoro przedstawiciele tudzież przedstawicielki obu płci potrafią być jakby z piekła rodem? Weźmy takie (z natury rzeczy bardziej mnie interesujące) panie. A konkretnie sferę związaną z zaspokajaniem ich konsumpcyjnych potrzeb.

Nie wiem, jak inni reprezentanci mego brzydszego podgatunku, lecz ja nie spotkałem dotąd niewiasty, która na wieść o tym, że wychodzę do sklepu, natychmiast nie do-

rzuciłaby mi czegoś do, zwykłe krótkiej, listy zakupów. To nic, że wcześniej nie artykułowała takiej potrzeby. Ba, nawet przez chwilę o niej nie pomyślała! Nieważne. Zapłodniona sygnałem o samchodzenia ludzkości autorzy są dosyć zgodni. Co nam jednak z tego, skoro przedstawiciele tudzież przedstawicielki obu płci potrafią być jakby z piekła rodem? Weźmy takie (z natury rzeczy bardziej mnie interesujące) panie. A konkretnie sferę związaną z zaspokajaniem ich konsumpcyjnych potrzeb.



niecznie dojrzałych i z taką szeroko rozdziawioną łupinką, słonych paluszków („pamiętaj, mają być średnio wypieczone, a nie bladziutkie jak ostatnio!”), albo też kremu na rozstępy („w tej seledynowo-amarantowej tubce, ten sam, co dwa lata temu kupiłam na wczasach”). Szukają, szukają, przez co zakupowy sprint z wolna przeradza się w maraton. I jeden z drugim skołowany chłop zapomina, po kiego właściwie chciał udać się do placówki handlowej. A przede wszystkim żałuje, że nie zachował tego w sekrecie... Cóż, widać okazja rzeczywiście czyni złodzieja – czasem pieniędzy, czasem także czasu.

Była decyzja, jest strażnica

Z ARCHIWUM MIEJSCOWEJ

Podczas tegorocznych powiatowych obchodów Dnia Strażaka mieszkańcy Legionowa po raz pierwszy mogli zwiedzić oddaną już jakiś czas temu strażnicę Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej. W tym tygodniu w naszym archiwum przypomnimy, jak doszło do jej budowy. Decyzja o tym, że powstanie ona właśnie w miejscu, w którym obecnie się znajduje, zapadła niemal równo pięć lat temu.

Budynek przy ul. Mickiewicza, w którym wcześniej mieściła się siedziba legionowskiej straży pożarnej, powstał w latach 80. ubiegłego wieku i wybudowano go w tzw. czynnie społecznym. Oprócz Komendy Powiatowej PSP działała tam też Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza oraz Ochotnicza Straż Pożarna. Nie było tajemnicą,

że budynek od dawna nie spełniał wymogów siedziby nowoczesnej straży pożarnej. – Żeby pokryć zapotrzebowanie na pomieszczenia biurowe i archiwa, musieliśmy zlikwidować świetlicę, gdzie strażacy mieli miejsce do wypoczynku i do ćwiczeń sportowych – mówił st. bryg. Mieczysław Klimczak, ówczesny komendant powiatowy PSP. Ale brak miejsca to nie był jedyny problem. – Wyjeżdżając na akcję, strażacy mają bardzo długą drogę do pokonania. Czas reakcji nam się więc mocno wydłuża, właśnie z uwagi na niefunkcjonalność tego obiektu, bo muszą oni przebiec przez cały budynek, pokonać kilka drzwi i kilka schodów.

Z kłopotów lokalowych strażaków zdawały też sobie sprawę władze miasta i powiatu. Starania

o doprowadzenie do budowy nowej strażnicy trwały wiele lat. I w końcu pięć lat temu dla tej inwestycji zapaliło się zielone światło. – Warunki, w których pracują strażacy w Legionowie, są rzeczywiście chyba najgorsze na Mazowszu. Szukaliśmy więc dobrej lokalizacji dla ich nowej siedziby – mówił prezydent Roman Smogorzewski. I takie miejsce w końcu się znalazło. Nieruchomość na działce o pow. około 1,3 ha w trójkącie ulic Jagiellońskiej, Nowobarskiej i tunelu w Alei Krakowskiej należała do miasta, ale na podstawie porozumienia została przekazana starostwu powiatowemu, które przekazało ją z kolei na rzecz straży pożarnej. Jak przekonywał ówczesny starosta, przyszła lokalizacja siedziby strażaków była najlepszą z możliwych. I trudno mu odmówić racji.

SUDOKU

9							2	4
3				7				
		1		3		7		
						1	7	8
	6	2	9					
	4							
4							6	
	5			8		4		2
					3			

pod(...)słuchane

Niepokojące, oj niepokojące słuchy dopływały w ostatnich dniach do naszych uszu z okolic zegrzyńskiego jeziora. Niepokojące, choć zaskakujące raczej w małym stopniu, bo skoro prawie wszystkim wiadzie się teraz gorzej, nie widzimy powodu, dlaczego lepiej miałyby się dziać w środowisku speców od wodnego bezpieczeństwa. O co chodzi? Ano jak zwykle w kry-

zysie – o pieniądzu. Ponoć do kasy Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego ma ich bowiem w tym sezonie wpłynąć nie za wiele. A już z pewnością mniej, niżby tego oczekiwali jego członkowie i potrzebowali do skutecznej, efektywnej pracy. To zaś, w kontekście nadchodzącego lata, raczej dołujące wieści. Jak nam nieśmiało, w poliszynelskiej tajemnicy doniesiono, ratownicy

dalecy byli od entuzjazmu na wieść o tym, jakiego wynagrodzenia mogą teraz oczekiwać za godzinę swej nadzalewowej aktywności. Bo chociaż, owszem, ich pogotowie jest w swej nazwie ochotnicze, to proza życia już dawno zmusiła woprowców do nurkowania po możliwe do zarobienia w nim złocisz. Płatne, gwoili ścisłości, od godziny. No więc nurkują, tyle że kieszeń ich głównych, urzędowych mecenasów zrobiła się ciut płytsza, przez co – jak z żalem zostaliśmy poinformowani – kokosy na członków Legionowskiego WOPR-u (jak zresztą większo-

ści jego odpowiedników z całym krajem) nie spadną. Trudno więc unosić zdziwioną brew, słysząc, że ten i ów rozważa zająć się inną, lepiej płatną robotą, zamiast spędzać kanikułę na obserwowaniu plażowiczów. Choć bez wątplenia bywa to często czynność dostarczająca miłych wrażeń estetycznych... Gorzej, kiedy wsiadając do ratowniczej łódki, trzeba nazbyt ostrożnie obchodzić się z manetką gazu, gdyż kasy na paliwo ubywa z organizacyjnego budżetu szybciej niż benzyny ze zbiornika. A z pustego i ratownik nie naleje. Krótko pisząc, dno!

Przez sport do zdrowia

Bodaj najbardziej widowiskowym elementem Dni Osób z Niepełnosprawnościami Miasta Legionowo i Powiatu Legionowskiego jest tradycyjna Paraolimpiada. W miniony piątek (20 maja), na terenie zarządzanego przez spółkę KZB Stadionu Miejskiego, odbyła się jej tegoroczna edycja. Jak zwykle bez olimpijskiego znicza, za to z płomiennym zapałem wypełniającym serca jej kilkuset uczestników.

Następna legionowska Paraolimpiada była oczekiwana tym bardziej, że również tę imprezę dotknęły niedawne jeszcze ograniczenia sanitarne, przez co przed rokiem musiała ona zostać odwołana. Ale to już na szczęście historia – oby taka, która nie będzie lubiła się powtarzać. – I tak oto po raz kolejny miejskie obiekty służą szczytnym celom, sportowi i zabawie. Po raz jedenasty obchodzimy w powiecie legionowskim Dni Osób z Niepełnosprawnościami, a po raz dziesiąty w ramach składających się na nie wydarzeń organizujemy Paraolimpiadę. Wszyscy się świetnie bawią, wszyscy są uśmiechnięci, wszyscy wydają stąd z medalem i z nagrodą. Do tego mamy dziś wyjątkowo piękną pogodę. Dla takich imprez naprawdę warto się poświęcać i je organizować – mówi zadowolony Michał Kobrzyński, kierownik Ił. Capital Areny Legionowo.



O ile w pierwszej legionowskiej Paraolimpiadzie wzięło udział 130 sportowców, na tę ostatnią przyjechało ich aż 340. Byli wśród nich między innymi podopieczni Powiatowego Zespołu Szkół i Placówek Specjalnych, a także Warsztatów Terapii Zajęciowej z Legionowa oraz kilku sąsiednich gmin. Dojechali też zawodnicy z Pułtuska. Przygotowując zestaw konkurencji, organizatorzy pomyśleli i o miłośnikach rywalizacji, i o tych, co stawiają raczej na rekreację. – W części sportowej biorą

udział zawodnicy nieco sprawniejsi. Jest tam mierzony czas, wysokość czy długość – tak jak na normalnych zawodach sportowych. W części relaksacyjnej podejście jest bardziej zabawowe, dla osób z mniejszymi możliwościami fizycznymi – wyjaśnia Jerzy Jastrzębski, prezes Fundacji „Promień Słońca”, a zarazem nauczyciel z PZSiPS w Legionowie.

Podobnie jak w ubiegłych latach, również w ten piątek olimpijska inauguracja ścia-

gnęła na stadion wielu oficjalnych gości. Była wśród nich pełniąca rolę gospodyni Irena Bogucka, prezes spółki KZB Legionowo, stawili się również wóldarze miasta i powiatu. – Cieszę się, że tak wielu zawodników przyjęło zaproszenie na tę imprezę. Serce rośnie. Serdecznie wam życzę doskonałej zabawy, wspaniałej rywalizacji sportowej i żeby każdy wyjechał stąd z medalem. Chciałbym też bardzo podziękować całemu środowisku sportowemu, które jest zaangażowane w tę imprezę: trenerom, instruktorom, zawodnikom, a także wolontariuszom, którzy są z nami. I organizatorom za to, że tak wspaniałą imprezę przygotowali już po raz kolejny – witając uczestników, powiedział Piotr Zadrozny, zastępca prezydenta Legionowa. – Wychodzimy do normalności z okresu pandemii, możemy się tutaj spotkać, możemy być razem. Bardzo się cieszę, że mogę

współtowierzać tą wspaniałą imprezę. (...) I życzę wszystkim udanych zawodów, żebyście tutaj razem rywalizowali, ale w takim dobrym duchu, duchu sportowym, bo trzeba pamiętać, że jest to przede wszystkim zabawa, a rywalizacja to jest tylko taki dodatek – przypomniał z kolei Konrad Michalski, wicestarosta legionowski.

Dodatek, lecz dla wielu paraolimpijczyków szalenie istotny. Jak zawsze wkładali oni więc w swój udział mnóstwo sił i serca. Niezależnie od tego, czy ścigali się na bieżni, skakali w dal i rzucali piłeczką palantową, czy też pokonywali slalom, tor przeszkód albo rzucali kółkami lub strzelali piłką do bramki. We wszystkich tych aktywnościach wspomagali uczestników, jak wcześniej wspomniano, ich lokalni przyjaciele ze świata sportu oraz edukacji. – I tutaj wielkie pochwały oraz podziękowania – zresztą po raz kolejny, bo pomagają nam co roku – należą się legionowskim sportowcom. W tym roku są z nami piłkarze ręczni KPR-u Legionowo oraz siatkarki LTS Legionowo, wspólnie pomagający w przeprowadzaniu wszystkich konkurencji. Ale mamy tutaj również mnóstwo wolontariuszy, uczniów naszych legionowskich

szkół, za co serdecznie im dziękuję. Wszyscy razem jesteśmy w stanie stworzyć warunki do tego, żeby ta impreza była udana – uważa Michał Kobrzyński.

Trudno być zatem zaskoczonym, że liczba uczestników paraolimpiady z roku na rok rośnie. Tak samo jak ich chęć do sprawdzenia swoich sił w sportowej rywalizacji, gdzie najbardziej liczą się nie wynik czy zajęte miejsce, ale po prostu sam udział. – Nasze paraolimpiady są bardzo popularne. Kiedy raz się nie odbyła, to jej stali uczestnicy natychmiast zaczęli pytać, dlaczego tak się stało. Oczywiście wszyscy wiemy, dlaczego jej ostatnio nie było. Poza tym na naszych paraolimpiadach zawsze są znani sportowcy, w ubiegłym roku byli to na przykład polscy paraolimpijczycy z Tokio. Tak więc co roku są jakieś atrakcje, są też duże wyzwania i cieszymy się, że tych zawodników przybywa, że dopingują ich rodziny i że legionowska Paraolimpiada staje się coraz bardziej popularna – mówi Jerzy Jastrzębski. To zaś niewątpliwie stanowi powód do zadowolenia. Nie od dziś przecież wiadomo, że sport – zwłaszcza w czysto amatorskim wydaniu – to zdrowie.

Waldek Siwczyński



OGŁOSZENIE O NEGOCJACJACH

na najem lokalu użytkowego nr 1/19
położonego na parterze Centrum Komunikacyjnego
w Legionowie, przy ul. Kościuszki 8A

1. Opis nieruchomości

Przedmiotem negocjacji jest najem na okres 3 lat lokalu użytkowego położonego na parterze Centrum Komunikacyjnego w Legionowie, przy ul. Kościuszki 8A:

Przedmiotem negocjacji jest lokal użytkowy nr 1/19 – 16,30 m² sufit podwieszany, ściany malowane farbami emulsyjnymi, na podłodze gres, okno z profili PCV, parapety granitowe, drzwi z witrażem aluminiowe, przeszklone, klimatyzacja z możliwością indywidualnego sterowania, wentylacja, instalacja gaśnicza, czujnik ruchu, instalacja telekomunikacyjna.

Przedmiot negocjacji stanowi część nieruchomości nr ewidencyjny 3/27 i 3/29 o łącznej powierzchni 15 922 m² w obrębie nr ewidencyjnym 63 położonej w Legionowie przy ulicy Tadeusza Kościuszki 8A zabudowanej budynkiem Centrum Komunikacyjnego (dworca) o powierzchni całkowitej 3 092 m².

Przewiduje się najem lokalu określonego powyżej z przeznaczeniem na prowadzenie: punktu gastronomicznego, saloniku prasowego, sklepu spożywczego, apteki. Inne rodzaje działalności wymagają zgody Wynajmującego poprzedzonej akceptacją właściciela nieruchomości.

Niedopuszczalne jest wykorzystywanie przedmiotu najmu na cele związane z prowadzeniem gier na automatach i gier na automatach o niskich wygranych, jak również jakiegokolwiek innej działalności w zakresie gier losowych, zakładów wzajemnych, na działalność typu sex-shop, działalność polegającą na wprowadzaniu do obrotu substancji psychotropowych lub odurzających, w szczególności tzw. „dopalaczy”.

Dla nieruchomości prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Legionowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych księga wieczysta o numerze WA1L/00070211/6.

2. Cena wywoławcza miesięcznego czynszu najmu

Wysokość wywoławcza miesięcznego czynszu najmu wynosi: lokal nr 1/19 – 16,30 m² – 1.500,00 zł miesięcznie/netto,

Do ww. stawki miesięcznego czynszu najmu należy doliczyć podatek VAT w aktualnie obowiązującej wysokości.

W związku z brakiem podliczników czynsz najmu zawiera opłatę za energię elektryczną, ciepłą, wodę i kanalizację.

Opłaty z tytułu czynszu najmu Najemca winien uiszczać przelewem na podstawie faktury wystawionej przez Wynajmującego, na rachunek bankowy Wynajmującego – PEC „Legionowo” Sp. z o.o., wskazany każdorazowo przez Wynajmującego na fakturze VAT, w terminie 10 dni od daty wystawienia faktury (o dotrzymaniu terminu dokonania wpłaty decyduje data wpływu środków pieniężnych na rachunek Wynajmującego).

Dodatkowo, Najemca zobowiązuje się ponosić koszty utrzymania (w szczególności: centralne ogrzewanie, energia elektryczna, woda i kanalizacja, utrzymanie czystości, koszty monitoringu) powierzchni użytkowej części wspólnych zlokalizowanych na parterze budynku Centrum Komunikacyjnego (ciągów komunikacyjnych i pomieszczeń toalet tj. 684,45 m²), przy czym udział każdego Najemcy określa się jako iloczyn 15% powierzchni zajmowanego lokalu i rzeczywistych kosztów utrzymania 1 m² części wspólnych zlokalizowanych na parterze budynku Centrum Komunikacyjnego o pow. 684,45 m².

3. Obciążenia nieruchomości oraz zobowiązania, których przedmiotem jest nieruchomość.

Nieruchomość nie jest obciążona oraz nie jest przedmiotem zobowiązań.

Dział III i IV księgi wieczystej nr WA1L/00070211/6 wpisów nie zawierają.

4. Zgłoszenie udziału w negocjacjach

Zgłoszenie do udziału w negocjacjach, składa się w zamkniętych kopertach najpóźniej na 3 dni przed wyznaczonym terminem negocjacji, tj. **do dnia 10 czerwca 2022 r., do godz. 15.00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. w Legionowie, ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, parter, Biuro Obsługi Klienta lub mailowo na adres: info@kzb-legionowo.pl.

Zgłoszenie powinno zawierać:

- 1) imię, nazwisko i adres albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli zgłaszającym jest osoba prawna lub inny podmiot,
- 2) datę sporządzenia zgłoszenia,

3) oświadczenie, że zgłaszający zapoznał się z warunkami negocjacji i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,

4) oświadczenie, że zgłaszający zapoznał się ze stanem faktycznym i prawnym nieruchomości,

5) proponowaną cenę (nie mniejszą niż cena wywoławcza) i sposób jej zapłaty,

6) proponowany sposób realizacji dodatkowych warunków negocjacji,

7) kopię dowodu wniesienia zaliczki.

5. Termin i miejsce negocjacji.

Negocjacje na najem lokalu użytkowego nr 1/19 położonego na parterze Centrum Komunikacyjnego w Legionowie, przy ul. Kościuszki 8A odbędą się w dniu 14 czerwca 2022 o godz. 12.00 w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. w Legionowie, ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, parter, Sala Obsługi Klienta na parterze budynku.

6. Wysokość zaliczki, forma, termin i miejsce jej wniesienia.

Zaliczkę ustala się w następującej wysokości: dla lokalu nr 1/19 – 2.000,00 zł. W negocjacjach mogą wziąć udział oferenci, jeżeli wpłacą zaliczkę na rachunek bankowy KZB Legionowo Spółka z o.o. prowadzony przez ING Bank Śląski O/ Legionowo, nr 73105010121000000502411663 najpóźniej w dniu 10 czerwca 2022 r. do godziny 15.00, przy czym liczy się data i godzina wpływu na konto KZB Legionowo Sp. z o.o.,

Negocjacje na najem lokalu użytkowego nr 1/27 położonego na parterze Centrum Komunikacyjnego w Legionowie, przy ul. Kościuszki 8A będą się odbywać na podstawie stosownego regulaminu, który został opublikowany wraz z niniejszym ogłoszeniem.

Wynajmujący ustala termin wizji lokalnej przedmiotu najmu:

– w dniu 8 czerwca 2022 r. o godz. 9.00, Centrum Komunikacyjne w Legionowie, ul. Kościuszki 8A.

Bliższych informacji udziela: KZB Legionowo Sp. z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3,

- w sprawach formalno-prawnych: tel. 22 766 47 38,

- w sprawach technicznych: tel. 22 766 47 31.

Olimpiada nie od PARAdy

Uczestnicy wspólnie z organizatorami kolejnej miejsko-powiatowej Paraolimpiady jak zwykle zrobili wszystko, aby znów była ona wyjątkowa i niezapomniana. Nie pod względem oprawy czy osiągniętych przez sportowców rezultatów, ale dzięki pozytywnym emocjom, wyzwalanym tam w ilościach wręcz rekordowych.



HOROSKOP na nadchodzący tydzień

RYBY

Pędzisz przez życie jak burza i często robisz na innych świetne wrażenie. Mimo to trochę zwolnij.

BARAN

Przy dobrych wiatrach dojedziesz na nową znajomości bardzo daleko. O ile jej nie odrzucisz...

BYK

Kiedy coś wali się na głowę, to trzeba uciekać. Z czasem może być za późno na ratunek.

BLIŹNIĘTA

Praca dała ci się we znaki i potrzebujesz długiego urlopu. Najlepiej z dala od domu.

RAK

Zbliża się lato i możesz też poczuć je w sercu. Tylko musisz chcieć znów tam kogoś wpuścić.

LEW

Jeśli widzisz, że doszedłeś w życiu do ściany, spróbuj ją zburzyć albo podążać inną drogą.

PANNA

Brakuje ci kogoś, z kim można szczerze porozmawiać. A kandydat na powiernika jest tuż obok.

WAGA

Na horyzoncie może pojawić się ciekawa propozycja pracy. Przyjmij ją, wyjdzie ci to na dobre.

SKORPION

Ktoś próbuje się do ciebie zbliżyć, a ty wciąż go ignorujesz. To błąd, bo ma szczerze zamiary.

STRZELEC

Twe problemy rozwiąże tylko gwałtowne cięcie. Na próby rozszepiania tego węzła już za późno.

KOZIOROŻEC

Ostatnie dni napęliły cię energią. Nie zmarnuj jej i wykorzystaj na zdobycie nowych umiejętności.

WODNIK

Dwa plus dwa to w codziennych relacjach nie zawsze cztery. Pamiętaj, że istnieją też kompromisy.

Zwyrwane kontekstu



TO NIE JEST TAK,
ŻE STAJEMY
OKONIEM I WYCOFUJEMY
SIĘ RAKIEM

Sławomir Traczyk, legionowski
radny podczas majowej sesji.



KLATKA
TYGODNIA

Ciekawe, czy ktoś już się na tym odwróconym planie stolicy przejechał...? fot. red.

Znalezione w sieci

Przeżywasz trudne chwile? Pamiętaj, żeby mimo stresu i problemów śmiać się jak najczęściej. Ludzie, którzy w ciężkich chwilach potrafią się śmiać, radzą sobie w życiu znacznie lepiej i szybciej przezwyciężają kryzysy.

Czy wiesz, że okład z liści białej kapusty można stosować na opuchnięte stawy? Dobrze jest wówczas zmiażdżyć liść, przyłożyć do chorego miejsca i obandażować.

Nie możesz zasnąć, ani uspokoić myśli? Może spróbujesz słuchania muzyki relaksacyjnej? Już po dziesięciu minutach mija zmęczenie, oddech staje się wolniejszy a tętno spokojniejsze. Muzyka skutecznie gasi negatywne emocje.

Czy wiesz jak obierać imbir? Nie stosuj noża, weź łyżeczkę. Pocieranie imbiru sprawia, że szybko zejdzie z niego skórka.

Ludzie szczerzy mają znacznie mniejsze grono znajomych i przyjaciół. Dlaczego? „Nie słodzą”. Nie są zakłamanymi i nie pra-



wia pustych komplementów, co sprawia że niektórzy niechętnie chcą ich towarzystwa. Mimo, że wokół nich jest mniej ludzi, przyjaźnie z nimi zawarte są oparte na solidnych fundamentach.

Pamiętaj, żeby dbać o swój sen. Według naukowców jego niedobór jest związany z chorobą Alzheimera!



Humor z zeszytów

Wiesz była samowystarczalna:
kobiety dostarczały mleka, mięsa i skór.

Boryna śpiewał w chórze, ale tylko partie solowe.

W komedii bohaterowie dążą do celu, powodując śmierć, często zakończoną szczęśliwie.

Judym spuścił manto Dyziowi w karecie,
bo mu się spocił.

U Żeromskiego ludzie dzielili zapałkę na czworo
i też im się zapalała.

Konopnicka żyła od urodzenia aż po śmierć.



Gosia 12 lat Galeria w krótkich spodenkach

Wikielec na widelcu

Piłkarze Legionovii Legionowo wrócili na zwycięskie tory, pokazując kibicom, że ubiegłotygodniowa, dotkliwa porażka z ŁKS-em II Łódź była raczej wypadkiem przy pracy niż pierwszą oznaką kryzysu. W sobotę legionowianie na własnym boisku pewnie pokonali 2:1 walczący o utrzymanie GKS Wikielec.



Od pierwszego gwizdka sędziogo Legionovia narzuciła rywalowi swój styl gry. Podopieczni trenera Michała Piroso wymieniali

między sobą dużo podań, po których szybko potrafili przedostać się pod bramkę GKS-u i stworzyć sobie groźną sytu-

ację. Swoje szanse na strzelenie gola w pierwszych minutach meczu mieli Artur Balicki i Bartosz Mroczek. W akcji Balickiego skutecznie interweniowali defensorzy gości, a strzał Mrocza był niecelny. W 15 minucie to z kolei gracze z Wikielca stanęli przed szansą na zdobycie bramki. Strzał głową Huberta Otręby został na szczęście wybroniony przez Jan Krzywańskiego.

Pierwsza bramka dla Legionovii padła w 23 minucie. Bartosz Mroczek wykorzystał błąd obro-

KS Legionovia Legionowo – GKS Wikielec	
2:1 (2:0)	
Bramki: Mroczek (23'), Barański (30') – Otręba (94')	
Legionovia: Krzywański – Kaczorowski, Waszkiewicz, Bujak, Barański, Sonnenberg (86' Budek), Zaklika, Rymek (73' Gołąb), Kozłara (90' Gibas), Mroczek (90' Podiecha), Balicki (73' Dobrogost).	
GKS: Wąsowski – Grzybowski, Jajkowski, Kacperk, Łukajczuk (68' Górski), Jankowski, Żukowski (55' Błaszak), Szypulski (46' Kopacz), Otręba, Arai (55' Rosoliński), Visnakovas (46' Kujawa).	

III liga 2021/2022, grupa I						
	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1 Legionovia Legionowo	32	73	22	7	3	68-34
2 Polonia Warszawa	31	69	22	3	6	69-21
3 Świt Nowy Dwór Mazowiecki	31	54	16	6	9	52-35
4 Legia II Warszawa	31	52	15	7	9	69-44
5 Lechia Tomaszów Mazowiecki	32	51	15	6	11	56-40
6 Błonia Błonie	31	51	15	6	10	55-53
7 Ursus Warszawa	31	48	14	6	11	48-55
8 Unia Skierniewice	32	48	15	3	14	55-49
9 ŁKS II Łódź	31	45	12	9	10	50-44
10 Jagiellonia II Białystok	31	43	13	4	14	58-54
11 Pelikan Łowicz	31	42	11	9	11	54-38
12 Broń Radom	31	41	12	5	14	37-51
13 KS Kutno	31	39	10	9	12	40-50
14 Piłica Białobrzegi	31	35	10	5	16	45-66
15 Mamry Giżycko	31	33	10	3	18	31-60
16 Znicz Biała Piska	32	32	9	5	18	39-62
17 GKS Wikielec	31	30	6	12	13	32-49
18 Sokół Aleksandrów Łódzki	31	25	5	10	16	33-48
19 Wissa Szczuczyn	32	18	3	9	20	24-62

ny GKS-u i znalazł się sam na sam z bramkarzem. W tym pojedynku lepszy okazał się gracz Legionovii i było 1:0. Siedem minut później legionowianie

podwyższyli wynik. Gola na 2:0 bezpośrednio z rzutu rożnego strzelił Karol Barański. Defensor tak podkręcił piłkę z narożnika boiska, że ta przez nikogo

nie dotknięta wpadła prosto do siatki bramki gości.

Po zmianie stron obraz gry wiele się nie zmienił. Legionovia nadal dyktowała warunki, inicjowała akcje ofensywne i dążyła do zdobycia kolejnych goli. W 73 minucie mogło być 3:0, drużynę GKS-u przed stratą gola uratował jednak słupek. „GieKsa” starała się zdobyć bramkę kontaktową jednak brakowało jej skuteczności w wykończeniu akcji. Pod koniec meczu nad Legionowem przeszła ulewa. W tych trudnych warunkach goście poradzili sobie nad wyraz dobrze i w czwartej minucie doliczonego czasu gry zdobyli bramkę na 2:1. Po dośrodkowaniu z rzutu wolnego w polu karnym Legionovii zrobiło się spore zamieszanie, które wykorzystał Hubert Otręba i wpisał się listę strzelców.

W następnej kolejce Legionovia pauzuje. Przed również walczącą o awans Polonią Warszawą, która na wyjeździe zmierzy się z Pelikanem Łowicz, pojawi się więc szansa na zmniejszenie straty do lidera już tylko do jednego punktu. Swoją następną mecz podopieczni trenera Michała Piroso znów zagrają z zespołem z dołu tabeli. W środę 1 czerwca o godzinie 18.00 skonfrontują się na wyjeździe z zajmującą ostatnie miejsce Wissą Szczuczyn.

RM

Rekord na dwie doby

Patrycja Bereznowska, długodystansowa biegaczka z gminy Wieliszew, pobiła w niedzielę (15 maja) podczas Pucharu Polski rekord świata w biegu 48-godzinnym. Poprzedni najlepszy rezultat od dwunastu lat należał do japońskiej zawodniczki Sumie Inagaki i był o ponad 6 km gorszy.



Rywalizując w trakcie pabianickiego UltraPark Weekendu z innymi biegowymi twardzielami, Patrycja Bereznowska nie dała im żadnych szans. Jej

wyższość musieli uznać również panowie. W ciągu niespełna 48 godzin – bieg zakończyła ona bowiem po dokładnie 47 godzinach 53 minutach

i jednej sekundzie, ponieważ na ten moment wynik dawał ultramaratonce z Wieliszewa zwycięstwo i co najważniejsze, poprawienie osiągnięcia Japonki, które w tabelach widniało już od ponad dekady – Patrycja Bereznowska zdołała pokonać rekordowe 403 km 320 metrów. Oznacza to, że każdy kilometr przebiegała ona średnio w czasie siedmiu minut i ośmiu sekund. I tak przez prawie dwie doby...

Jeśli chodzi o pozostałe miejsca na pucharowym podium, na drugim miejscu w kategorii open zakończył rywalizację Bartosz Fudali (391,849 km), zaś na trzecim przybiegł Michał Koziański (342,983 km).

RM



fol. arch.

Derby dla Madziara

Dwa zwycięstwa i dwie porażki - to bilans ostatniej kolejki w wykonaniu drużyn z powiatu legionowskiego grających na co dzień w piłkarskich niższych ligach. Swoje mecze przegrały czwartoligowy Sokół Serock i występująca w lidze okręgowej Legionovia II Legionowo, która poległa w derbowym starciu z Madziarem Nieporęt. Drugim zespołem z kompletem punktów był Dąb Wieliszew.

Serocki Sokół przegrał na wyjeździe 2:3 z Drukarzem Warszawa. Legionovia II, jak już było powiedziane, również w meczu wyjazdowym, uległa nieporęcznie Mu Madziarowi 3:5. Dąb z kolei wygrał u siebie 2:1 Wichrem Kobylka. W następnej kolejce „mydlarze” zagrają u siebie z ostatnią w tabeli Makowianką Maków Mazowiecki (sobota 28 maja, godz. 18.00), „Dwójka”, także na własnym boisku, zmierzy się KS Wesoła (sobota 28 maja, godz. 11.45), Dąb na wyjeździe zagra z Polonią II Warszawa (niedziela 29 maja, godz. 13.00), a Madziar Nieporęt, również w meczu wyjazdowym, zmierzy się z Wichrem Kobylka (sobota 28 maja, godz. 15.00).

zig



Złoty motylek

Podczas gdy jej koleżanki i koledzy z klubu UKS Delfin Legionowo ubiegły weekend mieli wolny od ścigania, Antonina Pietuch udała się w sobotę (21 maja) aż do położonego w województwie opolskim Kędzierzyna-Koźla. Tam zaś, w trakcie zawodów pod chwytliwą nazwą Międzynarodowe Koziołki Pływackie, dowiodła, że trenerzy słusznie postawili właśnie na nią.

Kolejny już kędzierzyński miting, znany jako Międzynarodowe Koziołki Pływackie, przeprowadzono pod dachem 25-metrowej pływalni Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kędzierzynie-Koźlu. Na starcie tej popularnej imprezy zameldowało się 337 zawodniczek i zawodników z 33 krajowych klubów, w tym także wspomniana już „jedynaczka” reprezentująca legionowskiego Delfina. I jak to ma w zwyczaju, nie była w niej jedynie statistiką. Antonina Pietuch dzielnie rywalizowała w gronie najlepszych pływaków w swojej kategorii wiekowej, sprawiając, że przygotowania pod czujnym okiem trenerów Rafała Perla, Daniela Krepasa oraz Piotra Cesarczyka zaowocowały kolejnymi medalami i rekordem na długim dystansie.

Przechodząc do konkretów, legionowska 12-latkę wy-

walczyła pierwsze miejsce w wyścigu na 50 metrów stylem motylkowym (32,90 s), drugie miejsce na 50 m stylem grzbietowym (34,67 s), a także czwartą lokatę na 200 m stylem motylkowym (3:10,02). Dzięki temu Tosia wracała na Mazowsze z dwoma medalami, okraszonymi równie dla sportowca istotnym poczuciem dobrze wykonanej pływackiej roboty. – Nie pierwszy i na pewno nie ostatni raz mamy okazję pogratulować naszej dzielnej zawodniczce dobrych wyników osiągniętych na ważnych, ogólnopolskich zawodach. Dają nam też one nadzieję na kolejne jej udane starty w tym sezonie – podsumowują klubowi trenerzy. Nadzieję, znając klasę i potencjał Tośki, wcale nie na wodzie pisaną...

RM

Srebrny finisz

Na pożegnanie inauguracyjnego sezonu Ligi Centralnej piłkarze ręczni KPR Legionowo pokonali na wyjeździe ekipę MSPR Siódemka-Miechów-Huras Legnica 32:27. I przypieczętowali tym samym swoje drugie miejsce w ogólnopolskich rozgrywkach drużyn z bezpośredniego zaplecza PGNiG Superligi.

Przed sobotnim (21 maja) spotkaniem w Legnicy sytuacja była jasna: chcąc mieć pewność zachowania drugiego miejsca na podium, legionowscy szczypiornicy po prostu musieli je wygrać. A rywalizacja z miejscowym zespołem, okupującym dolne rejony tabeli, była do tego doskonałą okazją. I KPR zaczął tak, jak powinien: odważnie, zdecydowanie, z wiarą w udane zakończenie sezonu. Gospodarze jednak, mając przed sobą bardziej doświadczonego i klasowego rywala, nie położyli uszu po sobie. Dzięki temu nie pozwalali mazowszanie oddalić się na dystans, który w praktyce uniemożliwiłby im odwrócenie losów meczu. Z drugiej strony, rutynowany, pewny swego KPR w pełni go kontrolował, prowadząc po kwadransie 10:6. A po kolejnych dziesięciu minutach jeszcze powiększył tę przewagę, ale wtedy Siódemka trochę przycisnęła, co sprawiło, że na przerwę zeszła ze stratą jedynie trzech goli (13:16). I wątpliwość zapewne nadzieją na jej całkowite zniwelowanie.

Jak było do przewidzenia, po powrocie obu ekip na parkiet obraz gry zasadniczo się nie zmienił. Mając zapewne świad-



omość, że tego dnia legionowskiego muru nie skruszą, legniczanie z każdą mijającą minutą godzili się z porażką, pieczętując ich trzynaste miejsce w tabeli, oznaczające zarazem spadek do regionalnej I ligi. Natomiast podopieczni Michała Prątnickiego oraz Marcina Smolarczyka zachowywali się, jak na wice mistrzów rozgrywek przystało – byli skuteczni w ataku, czujni w obronie i do samego końca sobotniej rywalizacji trzymali ręce na pulsie. Pozwoliło im to przekonująco wygrać z Siódmką 32:27, zapewniając sobie trzy punkty i miejsce na drugim stopniu podium. Tuż za ligowym jedynakiem z Mazowsza zameldował się ścigający go do koń-

ca AZS AWF Białka Podlaska. Co się tyczy przeciwnego biegu na tabeli, oprócz wspomnianego już sobotniego rywala KPR-u, z Ligi Centralnej spada MKS Grudziądz. O awans do niej w turnieju pierwszoligowych mistrzów zagrają zaś następujące drużyny: Olimpia MEDEX Piekary Śląskie, Sokół Porcelana Lubiana Kościerzyna, GROT

Anilana Łódź oraz SPR Bór Joy-next Oborniki Śląskie.

Jak już wcześniej informowaliśmy, mistrzem Ligi Centralnej na kilka kolejek przed końcem został Arged Ostrowia Ostrów Wielkopolski, który zakończył sezon z trzynastoma punktami przewagi nad KPR-em Legionowo, bezapelacyjnie awansując tym samym do PGNiG Superligi. Regulamin Ligi Centralnej mówi, że legionowianie, dzięki zajęciu drugiego miejsca, również – rozgrywając pojedynki barażowy – mogli starać się o prawo gry w krajowej elicie. Droga do niej wiodłaby poprzez starcie z przedostatnią drużyną PGNiG Superligi, czyli Pogonią Szczecin. Starcie, do którego jednak z przyczyn organizacyjnych nie dojdzie. Na przeszkodzie znów staną, jak to już wcześniej było, pieniądze. – Zanim jeszcze zakończyły się rozgrywki, było jasne, że

MSPR Siódemka-Miechów-Huras Legnica – KPR Legionowo

27:32 (13:16)

Siódemka: Kapela, Stachurski – Kochlewski, Kuliński 1, Czarnecki 10, Przybylak, Kowalik 1, Nowosielski 5, Jaśkowski 2, Bogudziński 3, Włoskiewicz 1, Łukawski 2, Grodzek 2, Pacuła. Karne: 3/3. Kary: 10 min.

KPR: Szalkucki, Zacharski – Fafara 9, Śliwiński 4, Brzeziński 4, Prątnicki 2, Kasprzak 7, Lewandowski, Tylutki, Chabior, Laskowski 3, Ciok 3. Karne: 5/3. Kary: 8 min.



**KS Legionovia
Legionowo**

VS

MKS Unia Skierniewice

**Sobota 04.06.2022 godz. 18:00
Stadion Miejski**

Ceny biletów: 15 PLN (dzieci do lat 10 – Gratis)



w tym roku nie uda nam się spełnić przewidzianych dla drużyn z Superligi wymogów finansowych. Tak więc jako szef klubu nie mógłbym złożyć w Związku Piłki Ręcznej w Polsce wymaganego w takich sytuacjach poświadczenia, że w razie zwycięstwa w barażu przystąpimy do PGNiG Superligi. Teraz jest na to jeszcze za wcześnie, dlatego plany na sportowy awans odkładamy póki co na kolejny sezon. Przez ten czas będziemy też szukać poważnego sponsora, który przy wsparciu naszych dotychczasowych partnerów pozwoliłby klubowi wrócić na superligowe parkiety – zapowiada Dominik Brinovec, prezes KPR Legionowo.

WS

Nocny wehikuł czasu

Pierwszy dzień poprzedniego weekendu miejscy muzealnicy mieli wyjątkowo zajęty. Dzień, a nawet sporo więcej. Wszystko za sprawą kolejnej, wyczekiwanej przez wielu mieszkańców Legionowskiej Nocy Muzeów. W jej trakcie organizatorzy znów nie dali pospać miłośnikom, nie tylko zresztą tej lokalnej, przeszłości.

Sporo działa się i w głównej siedzibie muzeum, przy ulicy Mickiewicza, i na terenie jego filii, ulokowanej w odrestaurowanym kasynie wojskowym na osiedlu Piaski. – Zaczęliśmy od wręczenia nagród w Konkursie Wiedzy o Polskim Państwie Podziemnym – Armii Krajowej i Szarych Szeregach, a za chwilę, w sali wykładowej, odbędzie się spotkanie z Tadeuszem Szulcem, autorem książki „Legionowo Przystanek – wczoraj i dziś”. To jest książka, która została wznowiona, uzupełniona, poszerzona i mamy nadzieję, że na to nasi odbiorcy czekali i spotkanie będzie ciekawe – mówi Renata Sowińska z Muzeum Historycznego w Legionowie. – Na poszczególnych wystawach zapraszamy również na spotkania z zabytkami. Takie okienka, takie zoomy na zabytki już się u nas odbywały, ale ciągle staraliśmy się pokazywać nowe zabytki i trochę je przybliżać. A poza tym nowością jest dzisiaj muzealne kino, ponieważ chcieliśmy pokazać naszą pracę z czasów pandemii. Udało nam się wyprodukować 85 filmów. Nie pokazujemy dzisiaj ich wszystkich, ale 28 wybranych, które dają pewną wiedzę o tym, jak pracujemy, ale też są taką porządną pigułką wiedzy na temat historii miasta i powiatu.

Tego rodzaju pigulek muzealnicy przygotowali znacznie więcej, na każdą „dolegliwość” związaną z pragnieniem poznawania historii. Zarówno pod postacią prelekcji poświęconych archeologii czy dziejom Legionowa, lecz także spaceru po mieście, połączonego z wykładem o tym, jakie ono było, zanim miastem zostało. – Nasza dzisiejsza oferta jest skierowana nie tylko do muzealników, do osób dorosłych, ale również do całych rodzin. Przygotowaliśmy rodzinne warsztaty plastyczne, zatytułowane „Pocztówka z Legionowa”, gdzie będzie można samodzielnie wykonać pocztówkę z przygotowanymi wcześniej zdjęciami Legionowa, złaszcza



cza z lat pięćdziesiątych – dodaje Renata Sowińska.

Samodzielnie można też już w nowoczesny sposób zwiedzać pierwszą z muzealnych wystaw. Znanie z innych placówek rozwiązanie zagościło teraz również w Legionowie. – W dzisiejszą Noc Muzeów prezentujemy nasz nowy produkt, czyli audio przewodnik, dzięki któremu każdy nasz gość będzie mógł zwiedzać wystawę – na początek archeologiczną, korzystając z systemu QR code. Skanując na początku pierwszy, startowy kod QR, wchodzimy niejako do systemu i możemy już, korzystając z kolejnych kodów lub z listy, wybierać sobie dowolne elementy na wystawie archeologicznej – wyjaśnia Wawrzyniec Orlowski z Muzeum Historycznego w Legionowie.

Siłą rzeczy to propozycja głównie dla młodzieży, bardzo często i powszechnie robiącej użytek ze smartfonów. Coraz popularniejsze te urządzenia są też jednak wśród seniorów, więc i oni chętnie skorzystają z wirtualnego wsparcia. – Po to, by poznać się z przeszłością Legionowa; jakże interesującą, ciekawą, nieraz frapującą. I już bez konieczności, często kłopotliwego zwłaszcza dla młodych ludzi, korzystania z pomocy przewodnika. Dla nas ważne jest to, że ta oferta poszerza to, co na wystawie możemy obejrzeć na tradycyjnych planszach, ponieważ teksty umieszczone w tym systemie nie pokrywają się w stu procentach z tekstami na planszach. Często są bardziej rozbudowane, szczegółowe, omawiające jakieś konkretne zabytki, konkretne detale. Te informa-

cje są troszeczkę jakby głębsze – opowiada muzealnik.

I w nieodległej przyszłości wzbogacą też inne stałe wystawy. Pracownicy głównej siedziby muzeum chcą bowiem rozszerzyć system na całą ekspozycję. Ich koledzy z Piasków historię wolą serwować w bardziej tradycyjny sposób. Cóż, siedziba zobowiązuje. – Tegoroczna Noc Muzeów poświęcona jest u nas postaci Józefa Piłsudskiego. Noc trochę spóźniona, bo dwa lata jej nie było, tak samo jak i tej wystawy, którą mieliśmy przygotowaną już na rok 2020, na stulecie Bitwy Warszawskiej. Tak więc dopiero teraz udało się wszystko dopiąć i bardzo się z tego cieszymy. Sam tytuł wystawy: „Józef Piłsudski – formy pamięci” sugeruje, że jest ona poświęcona różnym obiektom, które mają symbolizować Marszałka, oddawać mu cześć, przypominać o pamięci o nim. Są tu przedstawione głównie pomniki, oczywiście na odpowiednich wydrukach. Pomniki z różnych miejsc – te, które są obecnie; te, które miały być, ale nie powstały, no i te, które były, ale ich nie ma, bo zostały zniszczone w czasie ostatniej wojny – mówi Artur Bojarski, kierownik Filii „Piaski” Muzeum Historycznego w Legionowie.

Bodaj najciekawszym elementem wystawy była makietka dzielnicy, która ku czci Marszałka miała powstać w stolicy, na Polach Mokotowskich. Więcej na jej temat opowiemy już wkrótce. Ale w sobotę sporo działa się też na zewnątrz zabawkowego kasyna wojskowego, gdzie swoją kwaterę stra-

nicy przeszłości posiadają od prawie dekady. – W plenerze mamy dzisiaj dwie grupy rekonstrukcyjne: Na Posterunku i Szare Szeregi. Ich członkowie będą pokazywać uzbrojenie i umundurowanie – z jednej strony żołnierzy Wojska Polskiego, mniej więcej z roku 1920, druga strona pokaże z kolei mundury i wyposażenie bolszewików. Omówione będzie to, czym walczyli jedni i drudzy, jakie były formy walki oraz jaka była taktyka – opowiada kierownik placówki. Goście muzeum mogli również poznać kulisy warsztatu łącznościowca, postrzelacz z laserowego pistoletu, a nawet posłuchać patriotycznych pieśni. Zaprezentowały je dzieci ze znajdującej się po sąsiedzku Szkoły Podstawowej nr 8.

Co by nie mówić o nocnym poznawaniu historii, pomysł się przyjął i posiada mnóstwo zwolenników. Ich grono systematycznie rośnie także w Legionowie. I dobrze, bo z dwiema placówkami muzealnymi oraz grupą wytrawnych muzealników ma ono wiele do zaoferowania miłośnikom poznawania dziejów miasta i regionu. – To już jest pewna tradycja. Minęło prawie dziesięć lat, od kiedy Noce Muzeów są tutaj organizowane. Okoliczni mieszkańcy wiedzą, że coś takiego u nas jest, imprezy są odpowiednio nagłaśniane i rozpropagowane, także za pośrednictwem Internetu, z którego każdy może dowiedzieć się, kiedy zaczynamy i co będzie w programie. Czas zrobił swoje i wyrażał już w świadomości legionowian to, że coś takiego co roku organizujemy. Te Noce są udane też dlatego, bo za każdym razem jest na nich coś nowego. To czasami oscyluje wokół różnych historycznych dat związanych z naszym miastem, ale nie tylko. Przeważnie są to jakieś wydarzenia historyczne, wokół których organizujemy wystawy, pokazy czy też prelekcje – mówi Artur Bojarski.

I oby tak dalej. Jeśli muzealnikom nie zabraknie pomysłów tudzież konsekwencji, ich doroczne noce z pewnością przejdą do historii.

Waldek Siwczyński



LEGIONOWO sala widowiskowa ratusza, 26.05, godz. 19.00

Koncert Muzyki Kubańskiej Roland Abreu & The Cuban Latin. Projekt „Music of Buena Vista” jest kolaboracją między zespołem „Roland Abreu & The Cuban Latin Jazz” oraz gwiazdą kubańskiej piosenki Yaremi de las Mercedes Kordos. Spektakl muzyczny jest podróżą przez wszystkie odcienie i style muzyki kubańskiej, od afrykańskich korzeni aż do fuzji muzyki karaibskiej z muzyką jazzową i nowoczesną. Bilety w cenie 60 zł do kupienia na www.biletyna.pl.

LEGIONOWO kościół pw. Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, 27.05, godz. 19.00

Pierwszy dzień obchodów uroczystości nadania miastu patrona bł. prymasa Stefana Wyszyńskiego. Godzina 19.00 – wykład dr Mileny Kindziuk, autorki książki pt. „Kardynał Stefan Wyszyński. Prymas Polski”. Po wykładzie rozpocznie się czuwanie.

SEROCK Centrum Kultury i Czytelni, 27.05, godz. 19.30

Kolejna odsłona Tanga Argentyńskiego. W programie praktyka tangowa prowadzona przez doświadczonych tancerzy. Zapisy w sekretariacie Centrum Kultury i Czytelni lub pod numerem tel. 22 782 80 70.

SEROCK Centrum Kultury i Czytelni, 28.05, godz. 10.00

Spektakl pt. „Księżniczka na ziarnku grochu” w wykonaniu aktorów teatru Scena Elffów. Wydarzenie odbywa się w ramach cyklu Teatr Młodego Widza. Zapisy w sekretariacie CKiC lub pod numerem tel. 22 782 80 70.

SEROCK plaża miejska, 28.05, godz. 10.00

Aqua Plenery – sobotnie spotkania malarskie W Dorzeczu Trzech Rzek.

LEGIONOWO atrium ratusza, 28.05, godz. 11.00-14.00

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Legionowie zaprasza na kolejną odsłonę akcji „Książka w (o)biegu”.

LEGIONOWO skatepark na stadionie, 28.05, godz. 11.00

Zawody i warsztaty w skateparku. W ramach wydarzenia odbędą się też warsztaty z jazdy na hulajnodze (start godz. 13.00). Gośćmi specjalnymi będą Bartek Szczek i Jaś Mączkowski z TEAM SCOOTIVE.

LEGIONOWO kościół parafii św. Jana Kantego, 28.05, od godz. 11.00

Drugi dzień obchodów uroczystości nadania miastu patrona bł. prymasa Stefana Wyszyńskiego. Godz. 11.00 – msza święta pod przewodnictwem biskupa Romualda Kamińskiego. Po mszy Piknik Parafialny na parkingu przy kościele: spektakl „Soli Deo – Jedynemu Bogu”, występy zespołów parafialnych, m.in. scholi dziecięcej i zespołu TUKanty. Godzina 15.00 – koncert zespołu TRIM, solistów Opery Nowej w Bydgoszczy (stoiska wspólnot parafialnych), godz. 18.00 – wykład lwony Czarciejskiej, świadka życia Prymasa (w kościele), do prelekcji wprowadzi Michalina Jankowska, dyrektor Instytutu Prymasowskiego. Wystawa plenerowa „Czas to Miłość” przy kościele św. Jana Kantego.

LEGIONOWO sala widowiskowa ratusza, 28.05, godz. 19.00

Koncert zespołu Projekt Volodia „Piosenki szermrane”: Grzesiuk – Wysocki – folklor lwowski. Bilety w cenie 50 zł dostępne w kasie MOK Legionowo, ul. Norwida 10 oraz w internecie na www.kupibilecik.pl.

LEGIONOWO Poczta, 29.05, godz. 11.00

Cykl interaktywnych koncertów dla dzieci od pierwszego roku życia w Poczcie Legionowo. „Muzyka tańcem pisana” to barwny i energiczny koncert poruszający dzieci w szaloną podróż do różnych zakątków świata. Usłyszymy m.in. włoską tarantellę, węgierskiego czardasza, znajdziemy się pod niebem Paryża, słuchając walców, a nawet tupniemy nogą na góralską, polską nutę. Prowadząca koncert oraz zabawy taneczne: Ewa Budny-Orłowska, skrzypce: Damian Orłowski, akordeon: Robert Kuśmierski. Wstęp wolny.

LEGIONOWO stadion miejski, 29.05, godz. 12.00

Dzień Dziecka z Legionowia. W programie: konkursy piłkarskie i sprawnościowe; dmuchańce; pokaz policyjnych radiowozów i motocykli; pokaz wozów strażackich; pokazy motocyklowe grupy MC TRAVELLERS; lody, wata cukrowa i popcorn; dania z grilla.

LEGIONOWO sala widowiskowa ratusza, 29.05, godz. 15.00

Spektakl dla dzieci pt. „O piracie Buciorze” w ramach Niedzielnego Spotkania z Bajką. Scenariusz: Stefan Szulc, reżyseria i muzyka: Waldemar Koperkiewicz, obsada: Ula Gotowicka, Maciej Czapski i Robert Protasiewicz. Bilety w cenie 16 zł dostępne w MOK Legionowo, ul. Norwida 10.

WOLA KIEŁPIŃSKA kościół pw. św. Antoniego, 29.05, godz. 17.00

Koncert z okazji Dnia Matki pt. „Uśmiechnij się, Mamo”. W programie największe szlagiery muzyki polskiej i światowej oraz poezje miłosne.

JABŁONNA pałac PAN, 29.05, godz. 19.00

„Vivaldi/Osiekca – New Vibes – Nowe Cztery Pory Roku” to nowa interpretacja cyklu koncertów „Cztery Pory Roku” Antonio Vivaldiego z wplecionymi w muzykę recytacjami sonetów samego kompozytora i Agnieszki Osieckiej o porach roku. Artyści zapraszają w tę niezwykłą podróż w świat żywiołów, emocji balansujących na krawędzi klasyki, orientu, minimalu i otwartej improwizacji. Wykonawcy: Anna Wandtke – skrzypce, Piotr Kopietz – akordeon, Jacek Małachowski – akordeon, Sebastian Wypych – kontrabas, recytacje. Bilety do kupienia w restauracji i recepcji hotelu. Cena biletu w Sali Balowej: normalny – 120 zł, ulgowy (seniorzy, studenci, młodzież szkolna) – 80 zł. Dzieci do lat 5 bezpłatnie.